

PRZEMYSŁAW SADURA  
SŁAWOMIR SIERAKOWSKI

# UKRYTY KRYTY WŁADZY



RAPORT Z BADAŃ  
SOCJOLOGICZNYCH  
15.10.2024

**instytut**  
krytyka polityczna

W rok od pamiętnych wyborów 15 października 2023, gdy siły partii demokratycznych zdobyły władzę i odsunęły Prawo i Sprawiedliwość od sterów państwa, postanowiliśmy przeprowadzić badania socjologiczne, które pokazałyby kondycję rządu i opozycji z perspektywy nie liderów, ale wyborców. Podobnie jak w wydanym rok temu *Społeczeństwie populistów*, nie chcieliśmy ocenić rządzących – to robią na bieżąco prasa i eksperci – ale dowiedzieć się, jak rządzenie i zachowanie opozycji wpłynęły na nastroje i postawy w społeczeństwie. Zazwyczaj wyprzedzają one w czasie i mogą zapowiadać zmiany poparcia, a więc także inne procesy na scenie politycznej. Uwzględniliśmy w badaniach także opinie Polaków na temat wyborów prezydenckich. Całość przedstawiamy w postaci 11 tez odzwierciedlających najważniejsze ustalenia sondażu i wywiadów grupowych, które przeprowadziliśmy z każdym z elektoratów. Te tezy to:

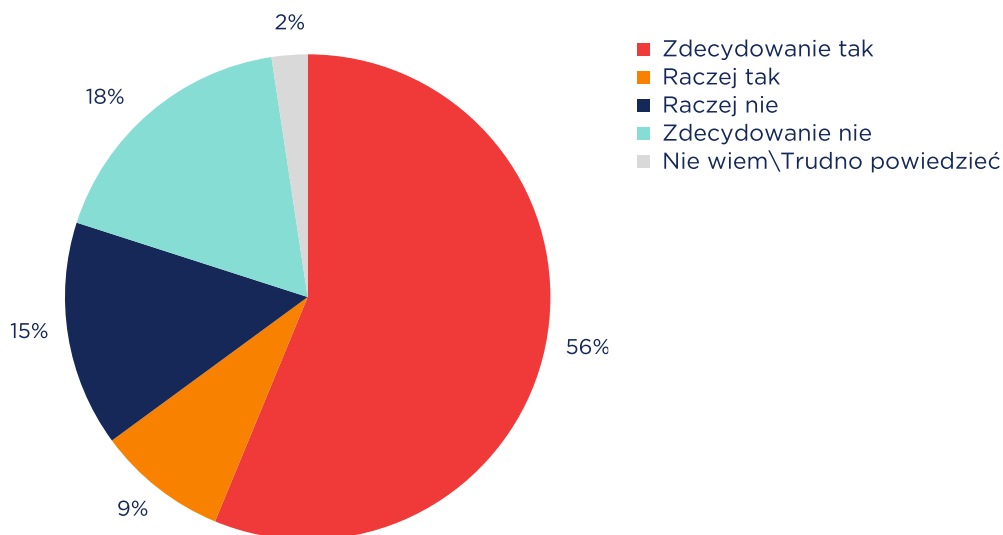
- 1. Dziś wygraliby populiści**
- 2. Koalicja Obywatelska i Konfederacja zyskują fanatycznych wyborców**
- 3. Selektywny liberalizm KO i selektywny konserwatyzm PiS**
- 4. Rekordowy przepływ elektoratów – rozbiór Trzeciej Drogi**
- 5. Konfederacja na drodze do 20% poparcia**
- 6. PiS nie traci wyborców cynicznych**
- 7. Afery coraz bardziej akceptowalne**
- 8. Kryzys przywództwa na Lewicy i w Trzeciej Drodze**
- 9. Kryzys identyfikacji z rządem**
- 10. Kogo Polacy widzą w więzieniu**
- 11. Trzaskowski na autostradzie do prezydentury**

# 1

## DZIŚ WYGRALIBY POPULIŚCI

W kraju o skrajnej polaryzacji wybory wygrywa się przez lepszą niż przeciwnik mobilizację swoich wyborców, bo niewielu da się odebrać drugiej stronie. Jak zatem zmobilizowani wyborczo są Polacy rok później? Zapewnienia ankietowanych o tym, jak licznie poszliby w momencie przeprowadzania badań do wyborów, bo zawsze chodzą znacznie mniej licznie, to puste słowa, chyba że umiemy je interpretować w czasie. Obecnie chęć udziału w wyborach deklaruje blisko ⅔ badanych, z czego 56% jest zdecydowanie przekonane o tym, że wzięłoby udział w wyborach. 33% twierdzi, że nie zagłosowałoby, a tylko 2% nie wie, co by zrobiło. Są to wyniki podobne do naszych

**WYKRES 1.** Zamiar udziału w najbliższych wyborach parlamentarnych



wcześniejszych pomiarów prowadzonych w czasie, gdy perspektywa głosowania była odległa. Niemniej jednak frekwencja wyborcza w Polsce ma to do siebie, że znacząco różnie w deklaracjach sondażowych przed głosowaniem i po nim. Spada za to w wyborcze niedziele. Żeby oszacować realny wynik, należy sprawdzić, jak wyglądały ich poprzednie deklaracje. W badaniu przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, które w Instytucie Krytyki Politycznej prowadziliśmy, tak jak i tym razem, z Ipsosem, zdecydowaną

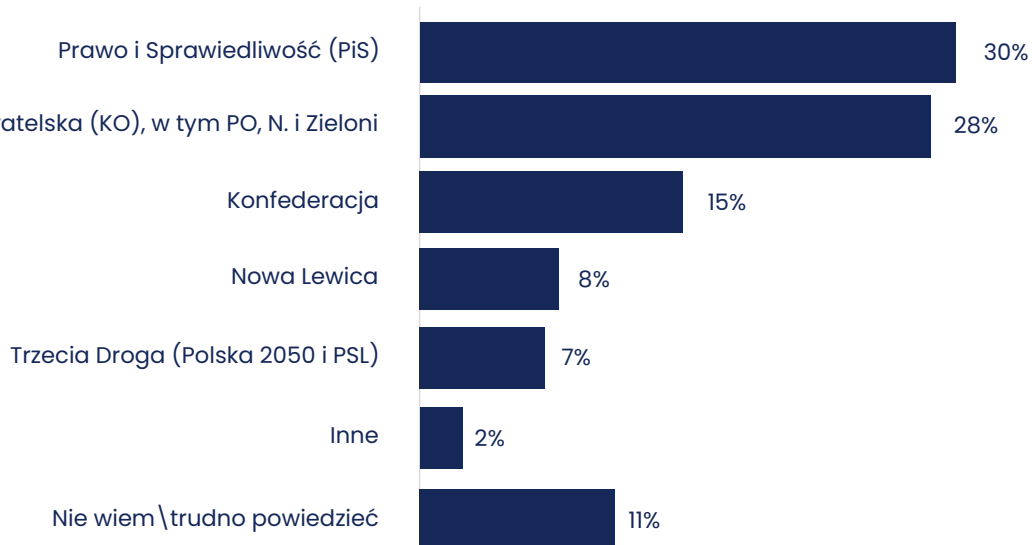
wolę udziału deklarowało 48% ankietowanych. Realna frekwencja wyniosła jednak 40,65%. W naszych innych sondażach przedwyborczych było mniej więcej podobnie. **Gdyby założyć, że z podobną luką mamy do czynienia i tym razem, oznacza to, że w tej chwili do urn poszłoby około 47–48% uprawnionych i byłaby to jedna z najniższych frekwencji w wyborach parlamentarnych ostatnich 20 lat.** Rekordowa, prawie 75-procentowa mobilizacja wyborcza spadłaby w ciągu roku o ponad 1/3 i to najlepiej pokazuje skalę demobilizacji wyborczej, z jaką mamy do czynienia.

Motywacja do głosowania jest tym większa, im gorzej ktoś ocenia sytuację w kraju (zwłaszcza w obszarze demokracji i rządów prawa), a myślom o wydarzeniach w Polsce towarzyszą negatywne emocje. **Odsetek chcących głosować jest wysoki (73%) wśród osób, dla których Prawo i Sprawiedliwość jest partią pierwszego wyboru lub którym zdarza się pokłócić na tematy polityczne ze znajomymi czy członkami rodziny (71%).** Zgodnie z oczekiwaniami z chęcią głosowania związany jest wiek respondentów (67% wśród osób po 40. roku życia i 60% wśród młodszych). Nie można tego samego oczekiwać obecnie od pozostałych. **To wyraźnie wskazuje, jaki elektorat tym razem zostałby w domach: dokładnie ci, którzy przesądziли o wyniku październikowych wyborów.** A więc: młodzi, kobiety młode i w średnim wieku, mieszkańcy i w szczególności mieszkanki wielkich miast, zwolennicy i zwolenniczki partii demokratycznych, liczący na spełnienie wyborczych obietnic, m.in. w zakresie praw kobiet. Nic dziwnego, że w takiej sytuacji wynik wyborów byłby diametralnie inny niż rezultat głosowania w 2023 roku. **15 października okazałby się więc jedynie odchyleniem od standardowej populistycznej normy, a nie przełomem. W państwie tak, ale nie w społeczeństwie.**

Jak rozkładają się dziś głosy poparcia dla poszczególnych partii?

### WYKRES 2. Na kogo zamierza pan/i oddać głos w wyborach?

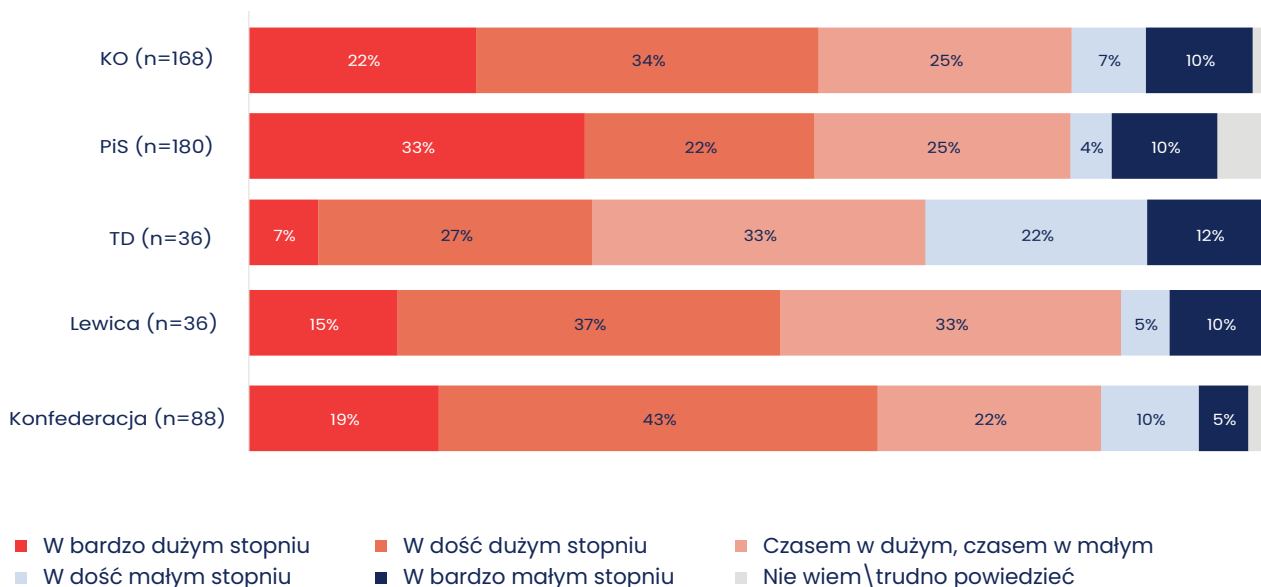
Poparcie dla poszczególnych partii politycznych



Na Koalicję Obywatelską chce głosować 28% – to oznacza różnicę w stosunku do PiS (30%) w granicach błędu statystycznego – teoretycznie równie dobrze to KO mogłaby być na pierwszym miejscu w rankingu z niewielką przewagą nad PiS, co jednak nie przekułoby klęski demokratycznego obozu w sukces, bo Konfederacja dogoniła właśnie łącznie poparcie Nowej Lewicy i Trzeciej Drogi. I wszystko zapowiada, że będzie rosnąć, o czym niżej. Dodatkowo wśród tych, którzy nie wiedzą, na kogo głosować, przeważają zwolennicy PiS. Negatywne dla obozu władzy wyniki badań jakościowych, które przedstawimy w dalszej części raportu, są spójne z ilościowymi.

## 2 KOALICJA OBYWATELSKA I KONFEDERACJA ZYSKUJĄ FANATYCZNYCH WYBORCÓW

**WYKRES 3.** W jakim stopniu czuje się pan/i związany/a z tą partią polityczną? Odpowiadały osoby, które wskazały daną partię polityczną jako partię pierwszego wyboru.



Liczne badania w ostatniej dekadzie, również nasze, pokazywały, że KO (a wcześniej PO) ma elektorat raczej słabo przywiązany do partii. Najczęściej mówiono: „mniejsze zło” albo „anty-PiS”, co miało podkreślać z jednej strony rozmytą tożsamość partii, kiedyś neoliberalną i konserwatywną, później ewoluującą w stronę liberalnej, a z drugiej strony słabą identyfikację wyborców z partią. Spoiwem KO był PiS. Dziś można raczej powiedzieć o rządzie, że jego spoiwem jest PiS (co pokażemy niżej), ale już nie o Koalicji Obywatelskiej. Przełomem na drodze do budowy silnej identyfikacji z partią i mobilizacji wyborczej 15 października 2023 roku okazał się przede wszystkim Donald Tusk i jego aktywność w kampanii wyborczej. Polityk, który długo miał wysoki elektorat negatywny, pokazał, że można to przezwyciężyć i dać drugie życie partii, którą dwie dekady temu zakładał. Tym samym KO może pochwalić się dziś tym, co wyróżniało PiS, czyli mocnym zakorzeniem w społeczeństwie, a więc żelazną bazą wyborców. Jeszcze większym zaskoczeniem jest jednak to, że taką samą bazę wyborców zbudowała Konfederacja, która przecież dotąd była określana jako niespójna konstelacja rozmaitych środowisk.

W szczegółach wygląda to tak:

- **Prawo i Sprawiedliwość** dalej wyróżnia się na tle innych partii wysokim odsetkiem (55%) żelaznego elektoratu, włączając w to aż 33% tych, które za partią Jarosława Kaczyńskiego gotowe są „pójść w ogień”. To zapewne oni z dnia na dzień przenieśli się z TVP Info do TV Republika. To przede wszystkim wyborcy 60-letni i starsi: w tej grupie odsetek żelaznego elektoratu jest dziesięciokrotnie wyższy niż w młodszych kategoriach wiekowych.
- KO cieszy się tym samym wynikiem (choć wyraźnie mniej ma tych najbardziej fanatycznych wyborców, co tłumaczyć można jednak tym, że nie jest to partia kwestionująca cały porządek polityczny, obalająca III Rzeczpospolitą albo oddziaływająca na emocje retoryką wojenną – choć Donald Tusk zaczął mówić o „demokracji walczącej”, właściwie wyczuwając emocje swojego żelaznego elektoratu).
- Absolutnym liderem staje się jednak Konfederacja (62%), jeżeli połączymy wyborców utożsamiających się ze swoją partią w bardzo dużym i dużym stopniu.
- Elektorat Trzeciej Drogi wyraźnie różni się pod tym względem od pozostałych. Tylko 7% wyborców w bardzo dużym stopniu czuje się z nią związane, a co trzeci (34%) w dość małym lub bardzo małym stopniu. Wyborcy PSL utożsamiają się ze swoją partią, a nie szyldem Trzeciej Drogi. Partia Szymona Hołowni jest zaś zbyt nowa, aby stać się podstawą budowania tożsamości politycznej. Uczestniczy w koalicji z bardziej wyrazistym PSL i coraz mniej oba ugrupowania łączy, co pokazała praktyka polityczna (albo jej brak).
- To sprzyja odplywowi wyborców Trzeciej Drogi do innych partii; jeśli dotąd zaobserwowany trend miałby trwać, to byłoby to przede wszystkim przechodzenie z jednej strony do KO, a z drugiej do Konfederacji.

# 3

## SELEKTYWNY LIBERALIZM KO I SELEKTYWNY KONSERWATYZM PiS

W wywiadach grupowych zwolennicy PiS silnie akcentują marzenie o Polsce mocnej, suwerennej i nowoczesnej technologicznie, z rozbudowaną infrastrukturą (CPK, elektrownia atomowa), doganiającą najbardziej rozwinięte kraje w Europie.

- *Chciałbym, żeby Polska była wiodącym krajem w Europie. Żebyśmy dogonili Niemców, Francuzów, żebyśmy nie musieli jeździć na saksy, byli traktowani podmiotowo. Żebyśmy mieli silną armię, dobrze strzeżoną granicę i dobrą politykę społeczną.*
- *Dodałabym zreformowaną służbę zdrowia.*
- *Żebyśmy byli jak najbardziej samowystarczalni.*
- *Żebyśmy dobrze zarabiali, żeby stać nas było na zrealizowanie planów życiowych. Żeby Polska była nowoczesna.*

**PiS\_Lublin1**

Błędne jest postrzeganie elektoratu PiS jako takiego, który odrzuca nowoczesność jako taką i nie pragnie postępu. Już badania Macieja Gduli z 2017 roku *Dobra zmiana w Miastku* pokazały, że elektorat PiS postrzegał Jarosława Kaczyńskiego jako nowoczesnego i zachodniego, transfery społeczne, jak 500 plus, odbierano bowiem jako krok w stronę standardu zachodnioeuropejskiego. Nasze badania to potwierdzają.

Gdy badaliśmy emocje związane z obecną sytuacją w Polsce, okazywało się, że zwolennicy PiS znacznie częściej niż inni mówią o **zdenerwowaniu, frustracji, gniewie oraz strachu**. To te emocje mają moc mobilizowania do walki i do udziału w ewentualnych wyborach.

Jakiej Polski za 20 lat chcą warszawscy wyborcy Koalicji Obywatelskiej? Świeckiej, progresywnej, zielonej, z prawem do aborcji i równością małżeńską, odnawialnymi źródłami energii, bezpłatnym transportem, czystym powietrzem i zielenią. Jednocześnie, co na pierwszy rzut oka może zaskakiwać, ma to być kraj bez Ukraińców i nielegalnych imigrantów, bez „socjału dla patusów”, „bez pisiorów”. Chcą „państwa będącego jednym z liderów Unii Europejskiej”, którego „mieszkańców stać na zakup mieszkań”. Liberalizm wyborców KO jest selektywny. Może być afirmatywny wobec praw jednej grupy społecznej

(kobiety) i dyskryminujący inną (np. uchodźcy, imigranci). Nie brakuje w nim języka nienawiści, choć jest mniej on obecny niż w elektoracie PiS. Szerzej pokazaliśmy to w *Spółceństwie populistów*.

***Polska waszych marzeń za 20 lat czym się różni od Polski dzisiaj?***

- *Ja powiem wprost, to jest Polska bez Ukraińców.*
- *Tak, dodam tutaj coś od siebie. To Polska bez nielegalnych imigrantów, bez tych z Bliskiego Wschodu, z Afryki, bez nich wszystkich.*
- *I bez socjalu!!!*
- *Ale plus prawa kobiet.*
- *Tak, zgadzam się...*
- *Małżeństwa dla par homoseksualnych.*
- *Czyste powietrze, dostęp do zieleni.*
- *Wyższe wynagrodzenia, lepsze warunki dla przedsiębiorców.*
- *Bezpłatny transport.*
- *Tolerancyjność.*
- *I szacunek dla drugiego człowieka plus tolerancja na każdym polu.*
- *Tak, na każdym polu, zgadzam się z tym.*
- *Bez podziałów, bo jak dzieje się tragedia w naszym kraju, to można przez dwa miesiące być żywym, wszyscy razem chodzą, przytulają się, śpiewają.*

**KO\_Warszawa1**

- *Wyobrażam sobie Polskę jako jeden z liderujących jej [UE] krajów.*
- *Ze źródłami odnawialnymi energii i nadal z niskim bezrobociem.*
- *Z możliwością dla każdego normalnie pracującego człowieka kupna sobie mieszkania lub domu.*
- *Dostępność mieszkań to jest bardzo ważne.*
- *W PRL człowiek dostawał mieszkanie i mógł mieszkać. i rozwijać się zawodowo.*
- *Teraz musi brać kredyt.*
- *Jak mu go dadzą.*
- *I później od państwa te mieszkania odkupywali.*

**KO\_Warszawa1**

Gdyby wybory odbyły się w okresie badania, to trzecią siłą w parlamencie byłaby **Konfederacja**. Konfederaci już około dwukrotnie powiększyli swoje społeczne poparcie z jesieni 2023, a obecne wyniki sondażowe są bliskie najlepszym notowaniom partii Bosaka i Mentzena z przeszłości. Wzrost głosów tym razem ma jednak zdecydowanie inny charakter i nie powinien być lekceważony jako „powtórka z przeszłości”.

Poparcie dla Konfederacji najlepiej objaśniają wiek i płeć wyborców. W grupie osób przed czterdziestką to ugrupowanie cieszy się najwyższym poparciem, wśród dwudziestolatków wręcz deklasując rywali (37% poparcia wśród chcących głosować w tej grupie wiekowej, druga Koalicja Obywatelska – 23%). **Co drugi (!) wyborca** – mężczyzna przed czterdziestką (a tylko co dziewięć kobieta) popiera Konfederację. Polska



urządzona przez młodych mężczyzn wyglądałaby diametralnie inaczej niż Polska według młodych kobiet.

Konfederacja miała już tak wysokie wyniki wiosną ubiegłego roku. Wtedy na chwilę przyciągnęła „nie swój” elektorat – młodych liberalnych mężczyzn i kobiety, których zwabiły głównie kwestie podatkowe. Tamten chwilowy nowy elektorat Konfederacji składał się z osób, które były zbyt pronijne, proklimatyczne, tolerancyjne i liberalne światopoglądowo, aby utrzymać się przy partii Bosaka i Brauna. Kiedy wokół Konfederacji zrobiło się głośno, media przyjrzały się partii i zaczęły przypominać kontrowersyjne wypowiedzi liderów. Nowi wyborcy partii zorientowali się, kogo popierają, i notowania Konfederacji wróciły do punktu wyjścia. Co nie oznacza, że neoliberalna przynęta nie może zadziałać jeszcze raz, co pokażemy poniżej. **Tym razem wzrost poparcia partii Bosaka i Brauna może być dużo trwalszy niż w ubiegłym roku.** Konfederacja zbiera dziś wyborców, którzy rozczarowani z różnych powodów odpływali od PiS w czasach ośmioletnich rządów tej formacji. Do Konfederacji przechodzą również wyborcy Trzeciej Drogi, która okazała się częściowo partią sezonową. Obecnie szukają oni partii bardziej wyrazistej w artykułowaniu poglądów. Jest to więc elektorat konserwatywny, spójny z wartościami Konfederacji, który tak łatwo od niej nie odejdzie, o ile Konfederacja powstrzyma się od wypowiedzi radykalnych, ośmieszających i dyskredytujących ją w oczach nowych wyborców.

**Wyborcy partii Bosaka i Mentzena chcą Polski silnej, wolnej i bezpiecznej: „mocne granice. Nie może do nas wlecieć żaden pocisk, dostać się żadna osoba”.** Ich zdaniem bezpieczeństwu i wolności zagrażają uchodźcy („wzrost wypadków na drogach to jest ich wina”) oraz Unia Europejska: „potrzebna jest większa wolność, bo zakaz wjeżdżania do Warszawy autem, budowanie domów tak, jak chce Unia Europejska, to nie jest żadna wolność. Nie każdego na to stać”. Polska ma raczej pozostać w Unii, ale na warunkach takich jak z okresu, kiedy do niej wchodziliśmy (mamy nie być płatnikiem netto; nie musimy spełniać wymogów dotyczących relokacji uchodźców, nie wprowadzać Zielonego Ładu itd.).

Jak oceniają bieżącą sytuację w kraju?

- *Wszystkich dotyka wysoka inflacja. Wiele mikrofirm upadło, większe sobie poradziły. Wysokie ceny. Masło, chleb, jajka za horrendalne sumy.*
- *Rynek mieszkaniowy. Znajomi w Europie, tam gdzie jest euro, płacą taniej za wynajem niż my. Wiele młodych osób chciałoby mieć mieszkanie, ale jak to zrobić?*
- *Kiedyś baliśmy się, że dostaniemy w mordę od kibola, a teraz może się okazać, że kibole cię uratują, jak wyskoczy na ciebie imigrant z nożem.*
- *Ceny wynajmu czy kupna mieszkań są z kosmosu, ale to prawo popytu.*
- *Ceny zakupu są pokręcone, nie tylko najmu. Imigranci, nie tylko z Ukrainy, ale i z Bangladeszu. Zaczyna dziać się niebezpiecznie.*

**Konfa\_Warszawa2**

Emocje, które odczuwają jej wyborcy, myśląc o bieżącej sytuacji w Polsce, to podobnie jak w przypadku wyborców PiS mieszanka rozgoryczenia, złości, frustracji i strachu. Mieszanka nie tylko niezwykle wybuchowa, ale także mobilizująca do tego, żeby angażować się politycznie. Obie partie, które typowane są jako alternatywna do rządzącej koalicja i będące w stanie zdobyć większość, mają więc szeregi zwolenników zmotywowanych do pójścia do wyborów.

Gdybyśmy mieli w skrócie opisać Lewicę, to jest ona kobietą (choć zaraz przekonamy się, że nie każdą). **O ile jednak wcześniej Lewica była pierwszym wyborem najmłodszych kobiet, o tyle spadła w tej grupie na drugie miejsce, z wyraźnym dystansem do KO. Zmiana proporcji nie wynika jednak z tego, że tak wiele z nich przeszło z Lewicy do partii Donalda Tuska. One wycofały się z życia politycznego. To cena za wejście Lewicy do koalicji rządzącej, która nie usatysfakcjonowała wystarczająco młodych kobiet. Wiele z nich, które swój pierwszy w życiu wyborczy głos oddały Lewicy, poczuło się na tyle zawiedzione postawą koalicji rządowej, że tym razem woła zostać w domach.** Nadal prawdziwa jest też zależność, zgodnie z którą trzydziestolatki w porównaniu z dwudziestolatkami znacznie rzadziej wybierają lewicowy sztyld. Lewicowi wyborcy i wyborczynie to bowiem nie tylko studentki z wielkich miast, domagające się prawa do aborcji i tolerancji dla osób LGBT. To także mieszkanki i mieszkańcy mniejszych ośrodków miejskich. Na przykład wyborcy Lewicy we Włocławku, gdzie prowadziliśmy nasze badania jakościowe, obok praw kobiet przypominają o innych tradycyjnie lewicowych postulatach.

**O czym marzą wyborczynie i wyborcy Lewicy w średniej wielkości mieście? O społeczeństwie, w którym „ludzie są bardziej życzliwi i uśmiechnięci, bo mają więcej czasu dla rodziny, a mniej pracy”. Wyraźnie artykułują odrzucenie „kultury zapierdolu”. Jeśli chcesz pracować, bo chcesz mieć coś więcej, to twoja sprawa. Nie chcesz, to nie, i pracujesz za niezbędne minimum. No i oczywiście żeby PiS więcej nie rządził.**

- Praca.
- Praca za dobry pieniądz.
- Godna płaca za dobrą pracę.
- Żeby nie pracować całe dni za grosze.

#### **Lewica\_Włocławek2**

Widać więc, że o ile najbardziej charakterystycznym tematem dla zwolenniczek i zwolenników Lewicy są prawa kobiet, o tyle drugim jest **praca**. Uważają oni, że świadczenia typu 800 plus wypłacać należy tylko osobom aktywnym zawodowo (co w zasadzie postulują elektoraty wszystkich partii). Dostrzegają w ostatnich latach rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej, budowę bloków z mieszkaniami pod wynajem, ale mówią także o wyższych kosztach życia, wydłużeniu się kolejek do lekarza oraz wysokich cenach leków w aptekach. Najważniejsze emocje wyrażające ich stosunek do sytuacji w Polsce to: bezradność, smutek i rezygnacja.

**Trzecia Droga** ma najbardziej sprofilowany elektorat. **Jeśli ktoś prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą lub zajmuje się rolnictwem, to ze znacznie wyższym prawdopodobieństwem zgłasza na PSL i Polskę 2050 niż na inne partie.** To jedna z niewielu obok konserwatywnych wartości cech, które zbliża do siebie PSL i Polskę 2050, czyli partie tworzące Trzecią Drogę. Znacznie więcej jest cech, które odróżniają od siebie elektoraty obu partii.

Dla zwolenników PSL Polska przyszłości ma być przede wszystkim spokojna, co przypomina przysłowie: **Wsi spokojna, wsi wesola.** Władza jest otwarta na ludzi i skupiona na zaspokajaniu ich potrzeb. Społeczeństwo nie powinno być naznaczone podziałami społecznymi i konfliktami politycznymi. Emocje, które odczuwają, gdy myślą o obecnej sytuacji, to niepewność, rozczarowanie niespełnionymi obietnicami (zwłaszcza dotyczącymi powstrzymania napływu taniej żywności z Ukrainy), lęk dotyczący kondycji gospodarki.

#### **Rozczarowanie?**

– Tak.

– Tak walczyli o to, że nie ma być tych produktów z Ukrainy. Ale teraz jest to samo, ale po cichu, jako rolnik to wiem. Dlaczego maliny skupują co drugi dzień? Bo jest ze wschodu, zmieszają z naszymi i mamy polską malinę.

– Z jakiego rzepaku jest olej?

– Nie wiem, po co tę żywność z Ukrainy ściągają. Jedyne, co może, to chcieli obniżyć ceny, niech lud się cieszy, bo chleb, olej jest trochę tańszy. A nikt nie zdaje sobie sprawy, jak to jest zrobione, opryski itp. Wykończą polskie rolnictwo, nie będzie polskiego zboża, będzie uzależnienie.

#### **PSL\_Lublin2**

Z kolei wyborcy **Polski 2050** chcą Polski tolerancyjnej, z ustabilizowanym systemem prawnym, rozdziałem Kościoła od państwa, z prawami kobiet, łącznie z legalną aborcją. Kraju, w którym dobrze funkcjonują usługi publiczne, z ochroną zdrowia i oświatą na czele. Towarzyszące im emocje to rozczarowanie, bezradność, frustracja, żal, zawiedzione nadzieje („i taka pustka, chcielibyśmy, aby to było, a tego nie ma”). Są rozczarowani sytuacją polityczną i brakiem zmian w sferze kulturowej i gospodarczej:

– Mówienie o tym, że rodzina to tylko i wyłącznie kobieta i mężczyzna, a wszystko inne to dewiacja, to jest dramat, brak tolerancji. Zaczyna się znowu uczenie dzieci, że ten jest fajny, a ten be, i to mi się bardzo nie podoba, a czym skorupka za młodu nasiąknie, to wiadomo. Od tego bym zaczęła, przez służbę zdrowia i sprawy prawne. Tak naprawdę to wszystko musiałoby się zmienić.

#### **PL2050\_Włocławek**

– Gdybyśmy nie byli w UE, to bylibyśmy w czarnej „d”, bo partia PiS nas cofnęła. Państwa europejskie po covidzie rozwijają się. Mam rodzinę w Holandii, mamę i brata, Holandia dostała ogromną pomoc w formie

*kredytów niskooprocentowanych i inwestują w nowoczesne technologie, w IT, w przemysł, w nowe miejsca pracy. Tam ważny jest człowiek, potencjalny podatnik. U nas PiS kradł miliony, a dawał złotówki i cofnął nas pod każdym względem. Potrzebni są ludzie z wiedzą, kompetentni. Jest to teraz naprawiane, ale potrzeba czasu.*

#### **PL2050\_Włocławek**

Ci wyborcy mocno wierzą w to, że Polacy są pracowici i zaradni, bardziej nawet niż inni Europejczycy. W Polsce – jak mówią – każdy zwykły Kowalski buduje tę nowoczesną Europę, u nas tu, na dole, a nie dzięki politykom. Co prowadzi ich do wątpliwości, czy politycy i rząd są nam w ogóle do czegoś potrzebni. To z kolei, gdyby to rozczarowanie rosło, może niektórych zbliżyć do partii, która chce radykalnie ograniczyć wpływ państwa, czyli Konfederacji. Zauważmy przy tym, że **Szymon Hołownia**, który ma coraz bardziej wizerunek polityka zachowawczego i konserwatywnego, przestaje korespondować z oczekiwaniami własnej bazy wyborczej, znacznie bardziej liberalnej światopoglądowo i oczekującej szybszych zmian, a w każdym razie uczestnictwa w nich.

Konkluzja: widać, że **Polacy często oceniają rząd, bez świadomości ograniczonych jego możliwości zmieniania prawa ze względu na blokady pozostawione przez PiS:** wetującego lub odsyłającego do Trybunału Konstytucyjnego ustawy prezydenta, pozostawionego przez władzę kryzysu wydatków publicznych, dualizmu prawnego. „Tamta” władza była „szybka”, bo nie liczyła się z prawem, miała powolnego jej prezydenta, łamała regulamin sejmowy, wydawała pieniądze publiczne poza budżetem poprzez szereg specjalnie do tego stworzonych funduszy. Rozliczenia miałyby być symetrycznie szybkie jak zmiany w prawie lub nielegalne działania rządów Zjednoczonej Prawicy, ale nie są, bo muszą być zgodne z prawem. Przeprowadzane ponadto przez instytucje w znacznej części przez PiS przetrzebione z profesjonalistów i obsadzone niemal wyłącznie przez ludzi podporządkowanych jednej partii (prokuratura, sądy, spółki skarbu państwa itd.) albo wciąż okopane poprzez celowo tak przyjęte prawo (Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, Rada Mediów Narodowych, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji). Rząd może zakładać, że najbardziej zorientowani politycznie rozumieją te przeszkody, ale nie, że biorą to pod uwagę wyborcy. Szansa na przyspieszenie pojawić się może wraz z wyborami prezydenckimi, czym zajmiemy się na końcu raportu.

## 4

# REKORDOWY PRZEPLÝW ELEKTORATÓW – ROZBIÓR TRZECIEJ DROGI

Blisko 1/3 (31%) osób deklarujących chęć głosowania w najbliższych wyborach zagłosowałyby dziś inaczej niż jesienią. W naszych wcześniejszych raportach taka skala przeplýwów dotyczyła procesów liczonych w latach; obecnie, po roku od ostatnich wyborów, niemal co trzecia wyborczyni i co trzeci wyborca zmienili swoje sympatie polityczne. Dodatkowo blisko 11% wyborców nie wie, na kogo oddać głos. **Podsumowując, sporo ponad połowa Polek i Polaków zachowałaby się dziś zupełnie inaczej niż rok temu. Dotyczy to przede wszystkim zwolenniczek i zwolenników partii demokratycznych.**

Spośród głównych sił politycznych stosunkowo **najbardziej zdyscyplinowany jest elektorat Konfederacji** (61% osób głosujących na tę partię w 2023 roku chce oddać na nią głos także obecnie) i PiS (59%). **W przypadku Koalicji Obywatelskiej i Lewicy zaledwie co drugi ich wyborca z 2023 roku chciałby teraz potwierdzić swój wybór.** Gdyby w III RP źródłem mandatu do sprawowania władzy były sondaże i obecna opinia społeczna, a nie wynik ostatnich demokratycznych wyborów, przedstawione wyżej liczby oznaczałyby **daleko idącą delegitymizację koalicji rządzącej.**

**TABELA 1.** Przeplýwy wyborców i elektoratów (wszyscy badani, próba podstawowa N=1008, procentowanie w wierszach do osób podejmujących określone decyzje wyborcze w 2023 r.)

		2024							
		PiS	KO	TD	Lewica	Konf.	Nie wie	Nie zgłosuje	Inne
2023	PiS (n=302)	59%	0%	1%	1%	6%	6%	24%	2%
	KO (n=286)	2%	51%	2%	2%	1%	6%	32%	4%
	TD (n=57)	1%	7%	56%	4%	6%	12%	11%	1%
	Lewica (n=66)	0%	9%	0%	50%	3%	8%	27%	3%
	Konf. (n=87)	2%	1%	0%	1%	61%	5%	27%	4%
	Nie pamięta (n=53)	1%	14%	2%	3%	3%	3%	67%	6%
	Nie głosował(a) (n=129)	0%	0%	10%	0%	45%	0%	46%	0%

Tabela pokazuje, jak zmieniły się głosy wyborców pomiędzy rokiem 2023 a 2024. Należy ją analizować w wierszach. Pierwszy od góry pokazuje, w jaki sposób chcą głosować dawniejsi wyborcy Prawa i Sprawiedliwości. 59% chce dziś nadal głosować na tę partię, a tylko 6% cięży obecnie w kierunku Konfederacji. Z kolei np. 50% wyborców Lewicy sprzed roku podtrzymuje swój poprzedni wybór, a 8% nie wie, na kogo zgłosuje.

Na podstawie danych w powyższej tabeli można sformułować kilka spostrzeżeń:

**PiS i Trzecia Droga niemal nie zyskują wyborców z innych kierunków. Różnica między oboma elektoratami jest taka, że wyborcy Trzeciej Drogi odpływają w najróżniejszych kierunkach – do KO (7%), Konfederacji (6%), a nawet Lewicy (4%), zaś „nielojalni” wyborcy PiS zasilają jedynie szeregi Konfederacji (6%).**

Nasi rozmówcy popierający PiS, pochodzący ze średniej wielkości miasta tym razem nie wydawali się „ślepo zakochani” w partii i jej liderze. Połowa deklarowała umiarkowaną, a połowa silną identyfikację z partią. **W ostatnich wyborach wszyscy głosowali na PiS, ale obecnie połowa waha się między PiS a Konfederacją.** Dwie osoby wskazują też PSL jako partię drugiego wyboru. Co ich zbliża do Konfederacji, a oddala od PiS? Konfederacja to także partia prawicowa, najbardziej niechętna imigrantom, która – jak sądzą – zreformuje „socjal”, tak aby był tylko dla pracujących i płacących podatki Polaków. Do PiS mają żal o afery i niedotrzymanie obietnic wyborczych (np. rozliczenia poprzedników), pompowanie absurdałnej ideologii smoleńskiej i osoby Antoniego Macierewicza.

***A czemu tylko średnio [utożsamiacie się z partią]?***

- Średnio, bo mam do nich sporo żalu, np. o te afery, o których się teraz słyszy, sporo tego wyszło. Mam sporo żalu, że pozornie PiS był antyimigrancki, a tak naprawdę dużo imigrantów wpuścił. Że nie rozliczył poprzedniego rządu, a szedł z tym hasłem do wyborów. Natomiast postrzegam PiS jako najlepszą alternatywę z tego, co jest na scenie politycznej.*
- Podobnie, średnio, nie ma lepszego wyboru. Ale nie wszystko, co robili, jest dobre. Jest kilka osób, które powinny zejść z piedestału, np. Macierewicz, które powinny odejść, psują im PR.*
- Podobnie, nie mogę już słuchać o zamachu smoleńskim, nie podoba mi się, że PiS układał się z ojcem Rydzykiem, Kościołem.*

**PiS\_Lublin1**

Wniosek? **Konfederacja ma swoją bazę wyborczą, która twardnieje i może liczyć na dopływ nowych sił.** Stanowi to zagrożenie nie tylko dla demokracji liberalnej, ale także dla Prawa i Sprawiedliwości. Przy poważnym kryzysie partii znaczna część wyborców może przejść do Konfederacji i słupki poparcia zaczną się wyrównywać.

Po Konfederacji nowych wyborców najsukuteczniej przyciąga Koalicja Obywatelska (m.in. spośród wyborców Lewicy i Trzeciej Drogi), traci jednak bardzo wielu, którzy gotowi są zostać w domu.

W zasadzie wszyscy nasi rozmówcy z wywiadów grupowych, którzy w ostatnich wyborach zagłosowali za Trzecią Drogą, negatywnie postrzegają PSL, mają partię drugiego wyboru w postaci Koalicji Obywatelskiej i Lewicy, a mocno dystansują się od PiS.



Pytani o ideał polityka zaczynają od Hołowni, ale wolą szukać dalej, rozważając Tuska, Trzaskowskiego, a nawet dawnych liderów SLD. Antywzorcem są Paweł Kukiz i Jarosław Kaczyński. Chociaż wyborcy są raczej przywiązani do swojej partii (deklarują mocne 4 w skali 1–5) i lubią jej lidera, to równie mocno identyfikują się z rządem i uważają, że idealnym kandydatem całej koalicji rządowej jest Trzaskowski, i wszystkie partie powinny go poprzeć już w pierwszej turze. **To czarna polewka dla Szymona Hołowni przed wyborami prezydenckimi.** Można zakładać, że wybór Trzaskowskiego na prezydenta da mu możliwość jednoczenia bloku demokratycznego porównywalne z tym, którym dysponuje teraz Donald Tusk: symboliczne lub przy większym zaangażowaniu w (ponad)partyjną politykę prezydenta – rzeczywiste.

Podczas badań fokusowych symptomatyczne było zachowanie wyborczyń i wyborców Lewicy. Kobiety stanowiące 2/3 naszej grupy fokusowej we Włocławku w połowie przypadków deklarowały, że i tym razem zostaną przy Lewicy:

*– Ja też na Lewicę głosowałam, argumenty jak każda kobieta, a mam też córkę.*

**Lewica\_Włocławek2**

Jednak inne przechylały się w stronę Koalicji Obywatelskiej, bo wiedzą, że ona także opowiada się za wprowadzeniem prawa do aborcji, a jest większa i skuteczniejsza. Twierdziły również, że kandydat, a tym bardziej kandydatka Lewicy nie mają szans, i od razu zagłosują na Trzaskowskiego.

**Opisane wyżej zjawiska to nic innego jak stopniowe wchłanianie przez Koalicję Obywatelską elektoratów koalicyjnych partnerów, tzn. Lewicy i Polski 2050 (ale już nie PSL).** Jeśli na scenie pozostanie tylko PiS i KO, to może się okazać, że jeszcze bardziej wzrośnie atrakcyjność Konfederacji, która już teraz potencjalnie może czerpać wyborców z najróżniejszych kierunków.

Na przykład w naszych badaniach we Włocławku dwóch młodych mężczyzn głosujących na Lewicę w ostatnich wyborach optowało za tym, żeby tym razem zagłosować na Konfederację. Tłumaczyli to tym, że do Lewicy blisko im światopoglądowo, ale zniechęcają ich niektóre polityczki tej formacji, zaś do Konfederacji zbliżają ich kwestie gospodarcze i podatkowe. Przypomina nam to, co pokazaliśmy w *Społeczeństwie populistów*, że Lewica ma nie ten elektorat, który by chciała mieć, czyli nie socjalny, ale neoliberalny (trzymają go przy Lewicy kwestie kulturowe). Niezbyt wiele ma zaś tego, do którego się odwołuje, czyli socjalnego (pozostaje przy PiS).

**Marcin, zacznij.**

*– W poprzednich wyborach głosowałam na Lewicę. Teraz, gdyby były wybory, to bym postawił krzyżyk na całą kartkę. Natomiast było kiedyś tak, że gdzieś z tyłu głowy wychodziła mi Konfederacja.*

**A co ciebie ciągnęło do tej Konfederacji?**

– Raczej kwestie gospodarcze, bo sam chciałem iść na swoje w 100%, i tam uwzględnienie własnej działalności gospodarczej, co większość opcji politycznych raczej traktuje po macoszemu.

**A do Lewicy co ciebie przyciągnęło?**

– Wszystkie tak naprawdę światopoglądowe sprawy.

**Ale jesteś trochę rozczarowanym wyborcą Lewicy?**

– Trochę tak. Są na pewno też osoby w Lewicy, które karykaturalnie wpływają na tę partię, np. pani Anna Maria Żukowska, której osobiście słuchać nie mogę.

[...]

**Okej, Rafał?**

– U mnie standardowo ze skrajności w skrajność. Głosowałem na Lewicę, chociaż są tam niestety osoby, które mnie denerwują, jak ta Żukowska, o której wspominał Marcin, nie da się tego słuchać. Poza Lewicą, jeśli miałbym wybierać, to właśnie Konfederacja, ale nie światopoglądowo [...] Tak jak krzyczą dzisiaj o uproszczeniu podatków, to mnie się to też wydaje potrzebne, a prowadzę klub, to wiem, ile trzeba się nakombinować, aby wszystko miało ręce i nogi, ja pod tym kątem podatkowym takim.

**Lewica\_Włocławek2**

**Można odnotować zauważalny odpływ jesiennych wyborców Lewicy do KO (9%). Co interesujące, są to głównie osoby po 60., a nawet 70. roku życia, a więc zupełnie resztki elektoratu postkomunistycznego, który jeszcze nie przerzucił poparcia na partię Tuska, a nie np. młodsze kobiety, upatrujące w partii Tuska i Trzaskowskiego skuteczniejszej siły mogącej zagwarantować liberalizację praw reprodukcyjnych. To potwierdza tezę, że duża część młodych wyborczyń Lewicy nie zmieniła poglądów czy sympatii politycznych, tylko rozczarowana postępowaniem nowego rządu postanowiła wyłączyć się z polityki.**

**Wysoki odsetek wyborców poszczególnych partii twierdzi, że tym razem nie zagłosuje; jest on szczególnie wysoki w elektoracie KO, a w dalszej kolejności Lewicy.**

Spostrzeżenia dotyczące przepływów z i do poszczególnych partii pozostają w mocy także wówczas, gdy zawężą się analizę tylko do osób chcących głosować w najbliższych wyborach.



# 5

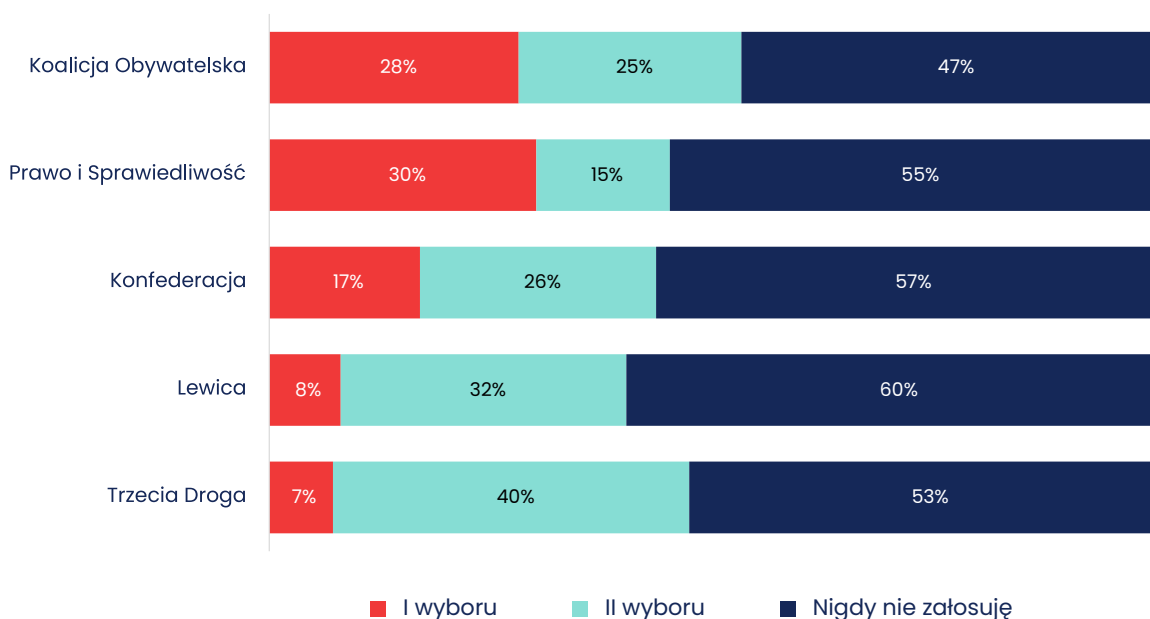
## KONFEDERACJA NA DRODZE DO 20% POPARCIA

Zagadnienie przepływów elektoratów jest powiązane z siłą identyfikacji wyborców z poszczególnymi sztyldami politycznymi. Tradycyjnie dla naszych badań pogłęбилиśmy ten wątek, pytając wszystkich respondentów o to, czy dana partia polityczna jest:

- taką, na którą respondent najprawdopodobniej zagłosuje (partia pierwszego wyboru);
- taką, na którą w pewnych okolicznościach mógłby zagłosować (partia drugiego wyboru);
- taką, na którą nigdy nie zagłosuje (partia odrzucana).

### Wykres 4. Partie pierwszego i drugiego wyboru

Na pytanie odpowiadali wszyscy respondenci (N=1001), niezależnie od tego, czy chcą głosować w najbliższych wyborach parlamentarnych



Największy łączny społeczny zasięg ma obecnie **Koalicja Obywatelska**, na którą chce głosować lub w pewnych okolicznościach dopuszcza zagłosowanie – 53% badanych. KO charakteryzuje się także stosunkowo najmniejszym odsetkiem osób skreślających ją ze swoich wyborczych opcji (47%). Tak wysoki pułap Koalicji Obywatelskiej powoduje, że jej strategia polegająca na stopniowym wchłanianiu elektoratów Lewicy i Polski 2050 przynajmniej teoretycznie może się wydawać racjonalna. W praktyce osiągnięcie całko-

witego potencjalnego zasięgu raczej się nie zdarza. Na drodze w realizacji tej strategii stanie nie tylko odporność PSL, ale też wzrost atrakcyjności Konfederacji w warunkach nasilonej polaryzacji PiS vs KO. A KO z Konfederacją koalicji rządzącej nie stworzy. **Wchłonięcie Lewicy i Trzeciej Drogi może zaprowadzić KO tam, gdzie dziś jest PiS, czyli do partii bez zdolności koalicyjnej.**

**Pułap PiS to 45%.** W porównaniu z KO znacznie mniejszy odsetek osób spoza ścisłego grona wyborców dopuszcza głosowanie na partię Jarosława Kaczyńskiego. PiS ma też wysoki – choć nie najwyższy – **elektorat negatywny (55%)**. To powoduje, że w najbliższym czasie **PiS nie może liczyć na osiągnięcie poparcia gwarantującego samodzielne rządy.**

W przypadku obu głównych partii większy odsetek respondentów traktuje je jako główne niż partie drugiego wyboru.

Spółeczny zasięg **Konfederacji** jest niemal równie wysoki jak PiS, jednak tę partię traktuje jako najważniejszą znacznie mniej, bo 17% badanych, a znacznie więcej, bo 26%, dopuszcza oddanie na nią głosu.

W przypadku **Lewicy i Trzeciej Drogi** elektorat podstawowy jest tylko niewielką częścią (Lewica – 25%, Trzecia Droga – ok. 15%) elektoratu całkowitego. Trzecia Droga ma łączny pułap niemal tak wysoki jak Koalicja Obywatelska, problem w tym, że koalicja Hołowni i Kosiniaka-Kamysza nie daje swoim sympatykom wystarczająco dobrego powodu, by zagłosować właśnie na nią, a nie na inne szyldy (głównie Koalicję Obywatelską). Podobne wyzwanie cechuje Lewicę – ma „w orbicie” aż 40% badanych, ale ¾ tej grupy uważa, że na scenie politycznej są lepsi reprezentanci tych samych wartości i interesów. **Lewica ma ponadto największy elektorat negatywny (aż 60%), co oznacza wzrost o 14% od naszych ostatnich badań (kwiecień 2024, Społeczeństwo populistów).** Być może Lewica płaci w ten sposób cenę za podjęcie ważnych, ale polaryzujących tematów, których jak dotąd „nie dowiozła” (np. dekryminalizacja aborcji). **Równie duży wzrost elektoratu negatywnego (15%) zanotowała Trzecia Droga.** Jeszcze w kwietniu można było uznać, że „dobrze się zapowiada” (udany start Szymona Hołowni w roli medialnego marszałka Sejmu), dziś dryfuje w poszukiwaniu utraconej tożsamości.

Ciekawe i ważne z punktu widzenia przepływu elektoratów jest sprawdzenie, kogo i jak często umieszczają **na drugim miejscu** wyborcy poszczególnych partii politycznych. Może to być przesłanką do przewidywań, jak może rozwijać się poparcie wyborcze Polaków w kontekście wydarzeń, które mogą wystąpić w przyszłości, takich jak np. dezintegracja Trzeciej Drogi czy wyjście Lewicy z koalicji rządzącej.

**Tabela 2.**

	Wyborcy PiS	Wyborcy KO	Wyborcy TD	Wyborcy NL	Wyborcy Konf.	Nie wiedzą na kogo zgłoszą	Nie zagłosowaliby
<b>PiS</b>	94%	0%	0%	0%	0%	17%	22%
	6%	7%	22%	9%	57%	31%	18%
	0%	93%	78%	91%	43%	53%	60%
<b>KO</b>	0%	92%	0%	0%	0%	15%	29%
	12%	8%	85%	87%	12%	42%	24%
	89%	0%	15%	14%	87%	43%	47%
<b>Trzecia Droga</b>	0%	0%	79%	0%	0%	7%	3%
	20%	68%	21%	58%	25%	56%	42%
	80%	32%	0%	42%	75%	38%	55%
<b>Nowa Lewica</b>	0%	0%	0%	73%	0%	10%	8%
	12%	69%	69%	27%	11%	24%	30%
	88%	31%	31%	0%	89%	66%	61%
<b>Konfederacja</b>	0%	0%	0%	0%	93%	9%	19%
	59%	13%	34%	5%	7%	43%	22%
	41%	87%	66%	95%	0%	48%	60%
LEGENDA:							
Partia I wyboru							
Partia II wyboru							
Partia odrzucona							

Powyższa tabela pokazuje kilka interesujących zjawisk:

**Blisko 60% wyborców PiS w pewnych okolicznościach mogłoby zagłosować na Konfederację i vice versa.** Wspólną platformą jest eurosceptycyzm i obyczajowy konserwatyzm. Obie partie mogą grać tymi kartami, próbując się przelicytować w walce o wyborców. Z tej perspektywy włączenie Solidarnej Polski za wysoką cenę (miejsc we władzach partii i frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w PE) do PiS wydaje się oczywistym posunięciem Jarosława Kaczyńskiego i ma charakter defensywny (wobec Konfederacji), a nie ofensywny (wobec rządu, SP obciążają przecież afery jeszcze bardziej niż PiS).

W tej chwili mamy do czynienia z sytuacją, w której nagłośnienie afer i nadużyć PiS z czasów sprawowania rządów powodują, że **przepływ może być raczej jednokierunkowy, w stronę Konfederacji.** Wyborcy PiS pytani w wywiadach grupowych o ulubionego polityka najczęściej wskazują Krzysztofa Bosaka z Konfederacji. I to właśnie Bosak powinien być twarzą Konfederacji, jeśli ma przyciągać wyborców.

***Słuchajcie. Był Bosak, ale nikt nie mówił o Mentzenie.***

*– Mentzen to taki youtuber troszeczkę.*

*– On strasznie jest popularny. Dziś na YouTubie wyciągnie te swoje filmiki i on to jest facet, który gdzieś tam moim zdaniem ma takie podejście, że jak nie masz kasy, to zdychaj pod mostem. Jak w Stanach.*

**Uważacie, że dlatego on nie jest postacią, która powinna reprezentować tą partię, bo jej szkodzi?**

– Bo on jest nieobliczalny. W sensie... Znaczący, czuć taką wyższość jego nad innymi.

**W waszych oczach lepiej dla Konfederacji, gdyby ich kandydatem był Bosak?**

– Bałbym się mieszkać w kraju, kiedy Mentzen by wrzucił te wszystkie jego pomysły, które on w teorii wypowiada. Chciałbym zobaczyć, jak on w praktyce je wprowadza, tak? A ludzie, jak, nie wiem, starsi czy tam niedotężni, to by mieli bardzo ciężko.

**PiS\_Lublin1**

O Jarosławie Kaczyńskim wypowiadają się z ostrożnym szacunkiem, ale bez entuzjazmu, jak o kimś bardzo zasłużonym, na którego odejście czeka się jednak już od pewnego czasu.

– Jarosław Kaczyński? Można go nie lubić, ale cenię go za to, że zawsze mówi to, co myśli, o tak!

– Też cenię go... cenię go w jakiś sposób.

– Jest patriotą, ale myślę... Ech. Myślę, że to czas, gdy... no powinien zejść ze sceny.

**PiS\_Lublin1**

Jednak wypowiedzi zwolenników Konfederacji na temat rządów PiS i obecnego wyraźnie pokazują, gdzie jest ich sympatia.

**Jak oceniacie funkcjonowanie obecnego rządu? Na ile to jest lepszy rząd niż poprzedni?**

– Tamten był lepszy. Potrafił bardziej zadziałać w razie kryzysów.

Jak trzeba było mur, to zaczęli szybko działać z murem. Jeśli chodzi o pandemię, to szybko powstawały tarcze.

– Sprawczość, poprzedni rząd. Ten rząd za dużo czasu spędza na rozliczaniu poprzedniego. Powinien też poświęcać dużo czasu na to, co trzeba robić teraz.

– Poprzedni rząd działał, aktualny bagatelizuje większość rzeczy, ucina większość projektów, nawet te, które były dobre.

– Sprawczość poprzedniego rządu stała na dużo wyższym poziomie. Nie zawsze przynosiła korzyści, ale szybka reakcja charakteryzowała poprzedni rząd. Teraz jest trochę nijakości, zbyt długiego podejmowania decyzji. Trzeba działać szybko.

– Tamten rząd działał dla Polaków, Polski, a ten rząd jest bardzo niepolski.

**Da się powiedzieć coś pozytywnego o nowym rządzie?**

– Nie.

– Ze względu na powódź jest bardziej negatywnie oceniany.

**Jak oceniacie reakcję rządu na powódź?**

- *Dzień wcześniej oszukał ludzi. Wszyscy słyszeli to jego „nie panikujcie”*
- *Zmienia się narracja w ciągu jednego dnia. Taka jest Koalicja.*

**Konfa\_Warszawa2**

Można odnieść wrażenie, że elektoraty obu partii coraz bardziej oswajają się z przyszłym koalicyjnym rządem PiS-Konfederacja.

***Jakby koalicja PiS-u i Konfederacji miała większość rządzącą, to czy Konfederacja powinna współtworzyć rząd z PiS-em?***

- *Zależy, kto by się dostał z PiS-u. Jeżeli dostaliby się młodzi ludzie, którzy mają otwarte umysły, chcący współpracować, a nie tylko ci starzy, co ich afery obciążają, to można by było.*
- *Można by pomyśleć.*
- *Tylko żeby to nie był dodatek, żeby zdobyć większość mandatów.*
- *Konfederacja musiałaby za coś odpowiadać, za coś ważnego.*

***Musiałaby być partnersko traktowana i mieć wpływ?***

- *Tak.*

**Konfa\_Warszawa2**

**Aż około 2/3 wyborców KO mogłoby w pewnych warunkach wybrać koalicyjnych partnerów, Trzecią Drogę lub Lewicę. W drugą stronę jest jeszcze lepiej: odsetek wyborców obu partii, dopuszczających zagłosowanie na KO, sięga aż 90%! To pokazuje daleko idące podobieństwa w odbiorze tych ugrupowań przez wyborców. Zyskuje silniejszy – Koalicja Obywatelska, która odbiera Lewicy wyborcę o progresywnych wartościach, a Trzeciej Drodze odbiera wyborców względnie liberalnych światopoglądowo, zniechęconych koalicją z tradycjonalistycznym PSL.**

- *Rezerwowa partia to PO, to ludzie, którzy robią dużo dobrego, myślą w sposób liberalny i chcą Polskę widzieć jako kraj nowoczesny.*
- *Ja głosowałem też na Polska 2050. Czy dzisiaj też bym zagłosował? Trudno to ocenić, bo jest koalicja, trudno o każdej partii oddzielnie coś powiedzieć, jest PSL, który okazał się takim szkodnikiem, a w zasadzie to jest nim od lat, bo układa się z każdym, byle tylko być i rządzić. Alternatywa to Koalicja Obywatelska.*

**PL2050\_Włocławek**

**Generalnie elektoraty obu partii tworzących Trzecią Drogę coraz bardziej nie znoszą się nawzajem i rozglądają się za opcjami im bliższymi.**

- *Głosowałem na PSL. Teraz, jak nie PSL, to Hołownia, był klerykiem, to może będzie mniej kradł, może coś normalniejszego wymyślił.*
- *Ale on nie wykazał się jako marszałek, showman, aktorzy trochę.*
- *To startowanie z Polska 2050 to był zabieg strategiczny, sam PSL by nie wszedł do parlamentu.*

- Zawsze, jak były badania, to PSL był pod kreską, a potem jakoś jednak wchodzili. Zawsze tak było, jak pamiętam. Na współpracy z Hołownią PSL bardzo dużo stracił, przez to, że nie jest samodzielną partią, to taka przystawka.
- PSL jest partią z tradycjami, a Hołownia jest takim... nowoczesnym tworem.
- Bez doświadczenia w polityce. **PSL\_Lublin2**

**Wyborcy PSL widzą, że są partie, do których im bliżej ideowo, jednak obawiają się krytyki, która spadłaby na PSL za przejście na stronę PiS.**

- Na pewno PSL-owi jest bliżej do PiS i Konfederacji niż całej reszcie, ale żeby przechodzić na drugą stronę?
- Dla mnie byłoby spalenie.
- Na pewno by stracili.
- Średnio tak, nieładnie tak skakać z kwiatka na kwiatek.
- Tak zmieniać podglądy, to nie. Jak już powiedzieli tak, to muszą wytrwać.

**PSL\_Lublin2**

**Wyborcy niezdecydowani**, którzy wahają się, na kogo zagłosować, najbardziej skłaniają się do PiS (17%) i KO (15%). Trzecia jest Lewica, będąca partią pierwszego wyboru dla 10% wahających się. Z kolei wśród **wyborców zdemobilizowanych** (deklarujących, że nie pójdą głosować) największe poparcie ma Koalicja Obywatelska (partia pierwszego wyboru dla 29% osób w tej grupie), PiS (wyraźnie mniej, bo 22%) i Konfederacja (19%).

## 6 PiS NIE TRACI WYBORCÓW CYNICZNYCH

Pokazaliśmy wyżej stosunek *wszystkich* wyborców do poszczególnych partii. Teraz zrobimy to *wewnątrz* każdego z elektoratów, czyli pokażemy stosunek wyborców do swojej partii. Innymi słowy, nie pytamy już wszystkich Polaków i Polki, co myślą po kolei o każdej partii, ale badamy każdy z elektoratów pod kątem tego, z jakich składa się wyborców i dlaczego głosuje właśnie na tę partię.

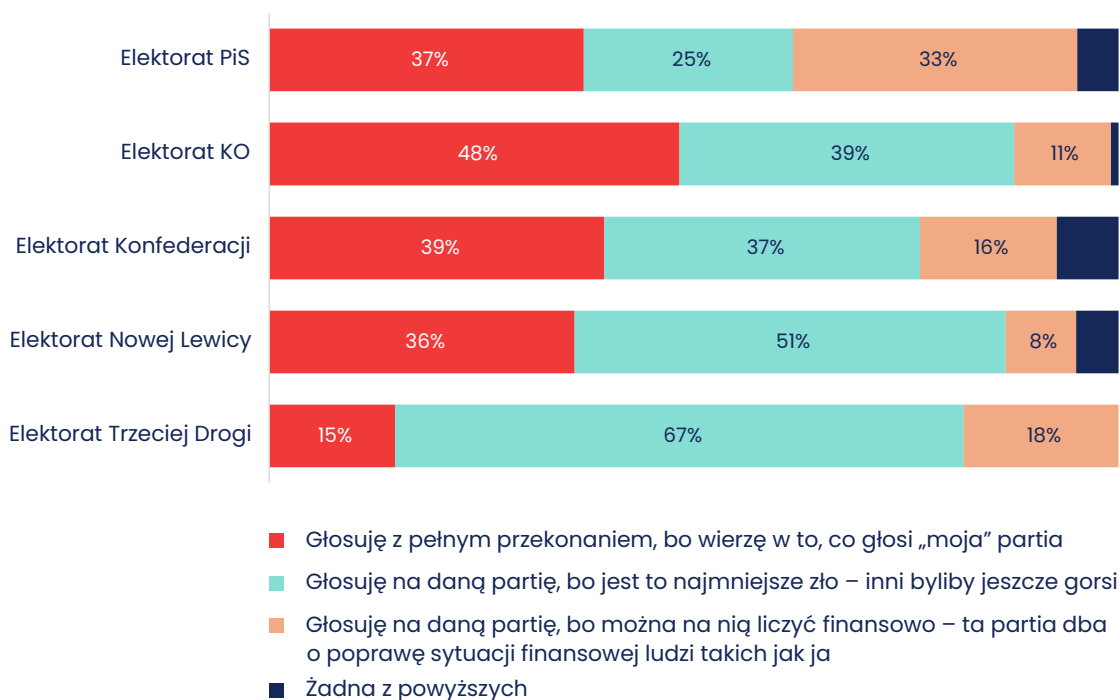
Spośród trzech głównych motywacji: pełne przekonanie (wyborca „fanatyczny”), głosowanie na najmniejsze zło (wyborca „sceptyczny”) oraz głosowanie ze względu na indywidualne korzyści tę trzecią motywację traktowaliśmy jako sygnał transakcyjnego stosunku do partii politycznej (wyborca „cyniczny”). W zamian za określone korzyści taki wyborca jest skłonny zagłosować na partię, z której poglądami się nie zgadza.

Porównajmy aktualne wyniki z sytuacją z kwietnia 2023 roku, a więc jeszcze z okresu, gdy panował poprzedni obóz rządzący Zjednoczonej Prawicy:

- **W przypadku PiS nie zaszły większe zmiany. Nadal jest to partia polityczna z najwyższym odsetkiem wyborców „cynicznych”. Dlaczego, skoro to nie PiS dziś decyduje o świadczeniach społecznych, zaś KO ich nie obniżyła? Bo PiS w tej sprawie dalej pozostaje bardziej wiarygodny jako ten, który zapoczątkował przełom w polityce społecznej. Wiosną 2023 było to aż 30% wyborców tej partii, obecnie nawet więcej, choć w granicach błędu statystycznego – 33%.**
- **W elektoracie Koalicji Obywatelskiej pojawiła się natomiast duża baza wyborców jej całkowicie oddanych, czyli głosujących z pełnym przekonaniem, że ta partia jest najlepszym, co się mogło zdarzyć Polsce. „Fanatyczni” wyborcy KO to już nie są „KODziarze” i Silni Razem, ale znacznie szersza grupa. To przede wszystkim oni oczekują rozliczenia afer PiS i pozostają aktywni. Obecnie jest to już co drugi wyborca tej partii. Partia Donalda Tuska zbiera w ten sposób owoce powrotu swojego lidera i wyborczego zwycięstwa sprzed roku. Z kolei inni uważają inaczej, choć pozostają przy KO – to wyborcy „sceptyczni” i jest ich 39 proc. Niewielka liczba wyborców „cynicznych” może wynikać z tego, że KO, choć niczego nie zabrała, to jeszcze nie miała okazji dostarczyć niczego atrakcyjnego finansowo. Albo też jej wyborcy, zasobniejsi, w mniejszym stopniu potrzebują finansowej motywacji.**
- **Przybyło nieznacznie ideowych wyborców Konfederacji (z 32% do 39%), a zmniejszył się odsetek „cynicznych” – z 29% do 16%. W wypadku Konfederacji można mówić o wyborcach transakcyjnych, bo motywacją finansową jest tu obietnica radykalnej obniżki podatków. Taki skład elektoratu wynika z migracji z PiS dużej liczby wyborców „sceptycznych”. Do tej pory głosowali na PiS, bo uważali, że wszystkie inne partie są jeszcze gorsze. Obecnie, świadomi skali nadużyć i nieprawidłowości w czasach rządów partii Jarosława Kaczyńskiego, zdecydowali, że partia Mentzena i Bosaka oferuje im uczciwszą prawicowość.**
- **W elektoratach Nowej Lewicy i Trzeciej Drogi nadal dominuje motywacja „inni są jeszcze gorsi”, a zatem głosowanie na mniejsze zło. Historia ostatnich lat pokazuje, że sceptycyzm jest najslabszą motywacją do udziału w wyborach i poparcia swojego faworyta, co dodatkowo obniża i tak już nadwątlone siły obu koalicjantów partii Tuska.**



**Wykres 6.** Struktura motywacji elektoratów głównych partii politycznych



Ilustrujemy powyższe tezy:

**Nowy rząd, chociaż wielu się tego obawiało, nie zabrał tych transferów, o których mówiliśmy, prawda? 800 plus i tak dalej. Były takie obawy.**

– Może na razie.

**Mało tego. Nowy rząd wprowadził nowe świadczenia: babciowe, renta wdowia. Co wy na to? Czy to w ogóle dobrze? Czy źle?**

– Zazwyczaj PiS by to robił. Bo to przecież PiS też proponował 800+, na przykład, podniesienie, i tak jakby Platforma... ona kontynuuje to. Kontynuuje. Zrezygnować z tego nie może. Gdyby Platforma powiedziała, że nie, że tego nie robimy, straciłaby powodzenie.

– Okej, no ale mogli wygrać i tak zlikwidować, nie? No dobrze, że tego nie ruszyli. Dobrze, że nie ruszyli. Ale to zasługa PiS, że nie ruszyli i że nowe dodają. Ich to zasługa jest.

[...]

– Koalicję, tak, okej. Tak, a oni po prostu kontynuują to, co zaczęł PiS, krytykując oczywiście, no muszą pokazać swoje dobre strony. No ale może lepiej dobra kontynuacja niż zła zmiana, nie? No ale ja jakoś tak nie wierzę.

– No ale jeśli chodzi o budowę CPK i budowę elektrowni jądrowej, no to hamują, tak? Nie chcą tego. Sami nie wiedzą, co chcą, po medialnej burzy zobaczyli, że społeczeństwu strasznie się nie podoba, to nagle się wycofali i znowu chcą budować CPK. Tak naprawdę nie wiemy, czy go w końcu wybudują, czy nie.

**PiS\_Lublin1**



W zasadzie podobnie się wypowiadają wyborcy KO. Tyle tylko że w ich wersji utrzymanie transferów i programów socjalnych to nie tyle zasługa, ile wina PiS. Nie można się z nich wycofać i trzeba dawać nowe.

**Grożono, że gdy PiS przegra i opozycja dojdzie do władzy, to skończy się socjal, skończy się program 800 plus. Programy socjalne się nie skończyły, a nowy rząd wprowadził też nowe, jak „babciowe”.**

**Jak wy to oceniacie?**

- Ja wiedziałam od początku, że oni nie odbiorą tego socjalu.
- To była taka nagonka, tylko wydaje mi się ze strony partii przeciwnej, ale to było logiczne, że nie zabiorą.
- Ludzie by się wściekli.

**Przed wyborami prezydenckimi?**

[...]

- Weszliśmy w niebezpieczną spiralę. Nikt z rządu tego nie będzie chciał zdjąć i chcą to zachować, i dlatego jest to w niezmienionej formie.
- Tak, dokładnie.
- A ja liczę, że coś z tym zrobią.
- Ja mam dzieci. Teraz był początek roku, dostałam wyprawkę na dwóch po 300 zł, bo trzeci jest w przedszkolu. Ale to jest nic. Córka w podstawówce dostaje książki, super pomysł, syn w liceum, a książki to jakaś pomyłka. Syn w zerówce, jedna książka do zerówki 50 zł kosztuje. Dlaczego rząd na takie ceny pozwala? Ja byłam na to przygotowana, bo wiem, że co roku jest wrzesień i zaczyna się szkoła. Ludzie radzą sobie z tym, ale jest to ogromny wydatek na raz.
- No zgadza się. Ja jestem przeciwna socjalowi w formie, że dajemy 800 zł, ale jestem za tym, aby książki do końca szkoły średniej były dla dzieci i młodzieży darmowe.
- Albo posiłki dla dzieci w szkole też powinny być finansowane.

**KO\_Warszawa1**

**KONKLUZJA:** Koalicja mogłaby przejąć elektorat cyniczny PiS-u, gdyby uruchomiła kolejne transfery. Tyle kalkulacja polityczna, co innego jednak kalkulacja wynikająca z budżetowych możliwości rządu. Możliwe, że Koalicja Obywatelska, gdy znajdzie się pod presją kolejnych wyborów parlamentarnych, spróbuje mimo wszystko przelicytować dokonania PiS i przyciągnąć liczną w Polsce grupę wyborców „cynicznych”. Odpowiedzialny ekonomista powiedziałby pewnie: nie wolno, bo „nas” nie stać na to (przy czym to „nas” nigdy nie jest definiowane). Patrząc na jakość rządzenia i straty państwa wynikające z afer i polityki antyunijnej, koszt odebrania wyborców cynicznych PiS-owi może okazać się jednak wart poniesienia, nawet w kalkulacji czysto ekonomicznej. Na powrocie populizmu Polska straciłaby jeszcze więcej.

# 7

## AFERY CORAZ BARDZIEJ AKCEPTOWALNE

Mogłoby z tego wynikać, że elektorat Prawa i Sprawiedliwości będzie w większym stopniu niż wyborcy innych partii politycznych skłonny akceptować rozmaitego rodzaju naruszenia etyki i wysokich standardów, które powinny obowiązywać w służbie publicznej. Czy tak jest rzeczywiście? Spytaliśmy respondentów o skłonność do wybaczenia politykom ich partii różnego rodzaju przewin. Oto najważniejsze wnioski:

- W elektoratach wszystkich partii politycznych dominują osoby, które nie są skłonne akceptować korupcji i wykroczeń popełnianych dla dobra partii politycznej oraz dla osobistych korzyści.
- Mniej surowo jest traktowana „rażąca niekompetencja” w sferze, którą polityk się zajmuje, choć i w tym przypadku ponad połowa wyborców wszystkich partii uważa taką sytuację za dyskwalifikującą dla polityka.
- Kwestia zdrady małżeńskiej jest traktowana całkiem inaczej – z wyjątkiem elektoratu Konfederacji, gdzie niemal połowa nie byłaby skłonna wybaczyć takiego występku politykowi swojej partii, pozostali wyborcy najczęściej byliby skłonni przymknąć na to oko.
- **Elektorat Prawa i Sprawiedliwości cechuje się największą skłonnością do akceptacji niewłaściwych zachowań.** Wyborcy partii Jarosława Kaczyńskiego są gotowi wybaczyć korupcję polityczną, czyli nielegalne wykorzystanie środków publicznych dla dobra partii. Jednak nie wynika to wprost z faktu, że wśród wyborców PiS tak częsta jest motywacja „transakcyjna”. Poziom akceptacji dla rozmaitych przestępstw i potknięć polityków jest bowiem nawet wyższy w najbardziej ideowej części PiS-owskiego elektoratu („głosuję z pełnym przekonaniem, bo wierzę w to, co głosi moja partia”).

Żeby dobrze to zrozumieć, przyjrzyjmy się dłuższemu fragmentowi rozmowy z wyborcami PiS z Lubelszczyzny na temat afer z czasów rządu Mateusza Morawieckiego.

**Trwa rozliczanie poprzednich rządów, afer. Co o tym myślicie?**

– Jest dużo dezinformacji, które wprowadzają wyborców danej partii w błąd. Trudno powiedzieć, co tak naprawdę się dzieje. Co my tutaj możemy wiedzieć, żeby oceniać?

**Nie wierzysz, że te afery miały miejsce?**

– Informacje o zatrudnianiu znajomych, rodziny, w każdej partii to się dzieje. Mi to nie przeszkadza. Liczą się fakty.  
– Dla przykładu, co by tam nie gadać, to Orlen się rozrósł w ostatnich latach, stał się większym koncernem, niż był wcześniej...

### **No dobrze, a inne afery? Wizowa – słyszeliście o niej?**

- Jeśli chodzi o aferę wizową, jeśli to prawda, to jestem przeciwny. Bo ogólnie jestem przeciwny imigracji. Ale czy to będzie PiS, czy Platforma, co ma wyjść, to wyjdzie, co ma nie wyjść, to nie wyjdzie, i tak się o tym nie dowiemy. W tym przypadku nie ma znaczenia, jaka partia rządzi, takie rzeczy zawsze się będą dziać.
- Teraz jest żądza zemsty, jak to rząd będzie rozliczał PiS. I tak z tego nic nie będzie, tak jak PiS miał rozliczać stary rząd.
- Mnie wkurza najbardziej to, że wszyscy chcą rozliczać, a nie zajmują się tym, co mają robić. Robota leży, a oni się zajmują nie wiadomo czym.
- Mam wrażenie, że wszystko stoi w miejscu, a oni zajmują się aferami, zajmują się sobą.
- Dla mnie to pokazówki, te komisje, mają przykryć inne rzeczy, kiedyś się dopiero dowiemy jakie.
- Przydałaby się kultura polityczna, taka, żeby te partie ze sobą współpracowały pomimo poglądów. Tu chodzi o jedność Polski.
- Jestem przeciwny, kiedy jedna partia ma większość. Powinien być zawsze jakiś taki hamulcowy.

### **Ale teraz jest taka sytuacja, a wcześniej jej nie było.**

- Ale nic z tego nie wynika. PiS stracił władzę przez swoją pychę. A Koalicja robiła tylko przeciwko nim. Ja na przykład uważam, że najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby PiS miał większość z Konfederacją, bo oni by na pewne rzeczy nie pozwolili.

[...]

### **Pegasus i inwigilacja opozycji, czy to was rusza?**

- Nie wiemy, jak to tam było. Sam system Pegasus jest wykorzystywany do śledzenia terrorystów, kryminalistów i to jest dobre. Pytanie, ile było rzeczywiście tych podsłuchów. Podsłuchiwali siebie nawzajem, pytanie, czy Morawiecki był podsłuchiwany przez Ziobro. Nigdy prawdy się nie dowiemy. Ale to naganne, żeby podsłuchiwać opozycję.
- To świadczy, że źle się dzieje, nie dość, że opozycję, to podsłuchiwali siebie nawzajem, to już naprawdę źle.
- Jak my mamy czuć się bezpieczni, kiedy każdy może być podsłuchiwany?

### **PiS\_Lublin1**

Jak widać, wyborcy z jednej strony nie wierzą bądź starają się nie wierzyć, że czyny korupcyjne rzeczywiście miały miejsce. Z drugiej strony próbują relatywizować i umniejszać znaczenie ewentualnych nadużyć, wskazując, że dotyczy to nie tylko ich partii, ale jest pewnym ogólnym standardem. W pewnym sensie dalej działa zasada, o której pisaliśmy w książce *Spółczesność populistów*, wyjaśniając aferoodporność Prawa i Sprawiedliwości: fanatycy nie uwierzą, że ich przywódcy dokonali przestępstw, a cynicy niczego innego się nie spodziewali.

Znaczący jest fragment wywiadu grupowego powtarzający pytania z ankiety o to, co w określonych okolicznościach mogliby wybaczyć politykowi zasłużonemu dla partii i sprawy.

**Gdyby ulubionemu politykowi zdarzyło się niezgodnie z prawem wykorzystać środki publiczne, żeby wesprzeć swoją partię, można wybaczyć?**

- Można, bo wszyscy tak robią, tylko nie wiemy o tym.
- Nie oszukujmy się.
- Ja mam inne zdanie.
- Teraz zabranie pieniędzy PiS-owi to zagrywka polityczna, zabierzemy wam, to nic nie zrobicie.
- Nie, to przekraczanie kolejnej granicy, miała przecież być poprawa.

**Aby pomóc swojej partii, dopuścić się ujawnienia tajemnicy państwowej.**

- Absolutnie nie może to mieć miejsca, wojna za miedzą.
- Nie ma usprawiedliwienia.

**Optać prywatną podróż z funduszy publicznych, jednorazowo.**

- Nie akceptuję tego, ale od razu go skreślać?
- Ja bym wybaczyła.
- Jeśli normalnego obywatela się ukarze, dlaczego jego nie?
- Jakby się jakoś wytłumaczył, tobym wybaczył.

**W rozmowie z dziennikarzem wykazał się rażącą niekompetencją. Można wybaczyć?**

- Można wybaczyć, mógł mieć zły dzień, może był na kacu?
- Najwięcej takich przypadków to akurat Lewicy się zdarzało.

**Zdradził męża, żonę.**

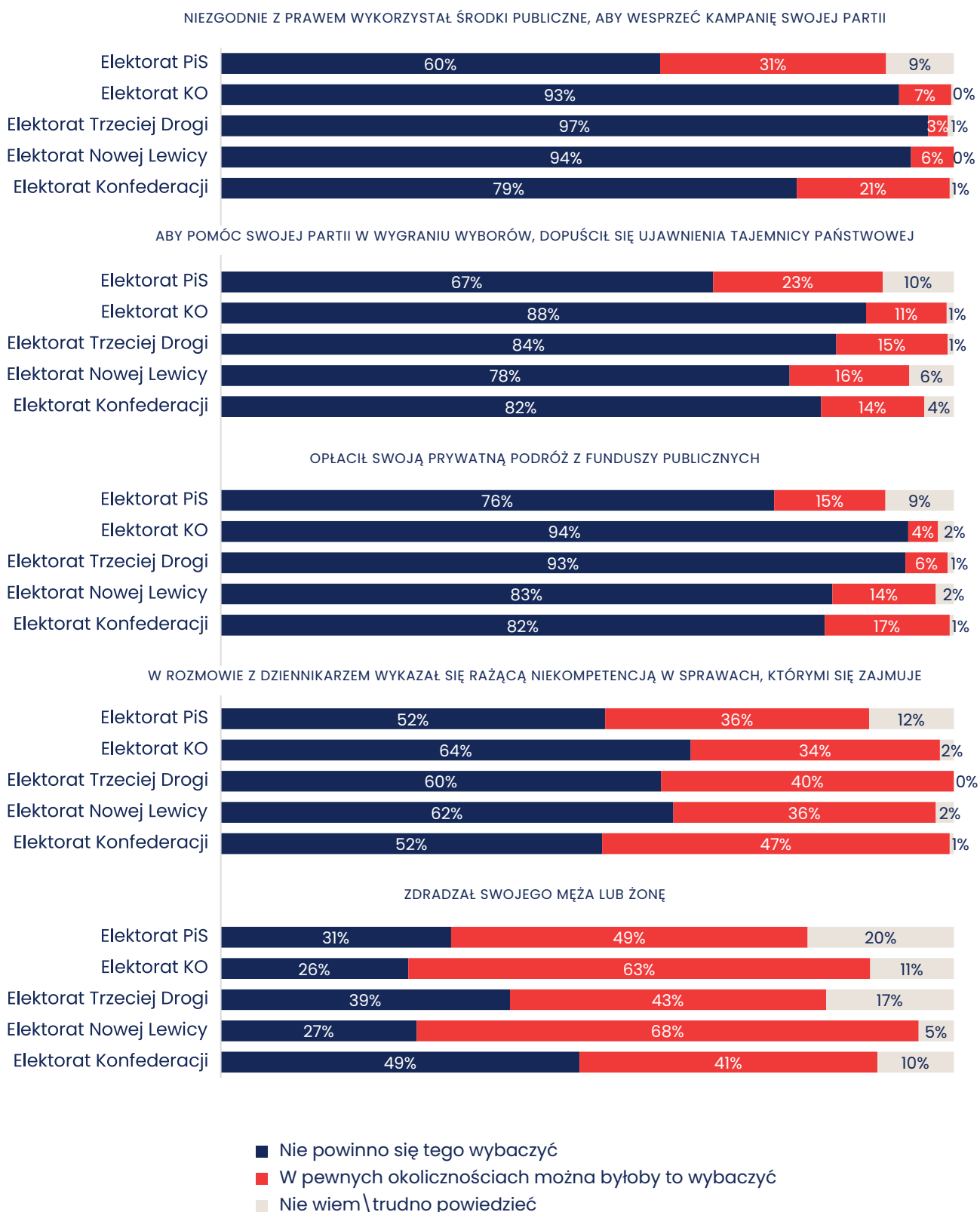
- To indywidualna sprawa każdego.
- Każdy ma coś za uszami, nie powinniśmy się tym zajmować.

**PiS\_Lublin1**

W tym przypadku wyborcy w mniejszym lub większym stopniu gotowi są wybaczyć wszystko politykom Prawa i Sprawiedliwości poza zdradą tajemnicy państwowej, co jednak łatwo wytłumaczyć tym, że rozmawiamy z mieszkańcami Polski Wschodniej („wojna za miedzą”). Takiego permissywizmu nie wykazywali wyborcy żadnej innej partii, z którymi prowadziliśmy rozmowy.

Oczywiście mówimy o deklaracjach, ale wyrażanych jednak w towarzystwie innych, więc bardziej odpowiedzialnych niż na przykład postowanych w mediach społecznościowych. Weźmy tymczasem pod uwagę, że możemy mieć do czynienia z retroaktywnym podejściem wywiadowanych. Skoro popierali i popierają PiS, a PiS doprowadził do licznych afer, to stosunek tych wyborców do afer PiS jest funkcją ich stosunku do samej partii. Jeśli tak jest, to mamy do czynienia z obniżeniem standardów w życiu politycznym kraju (większej akceptacji dla afer).

## Wykres 7. Akceptacja dla nieczystych postępowań polityków popieranej partii



# 8

## KRYZYS PRZYWÓDZTWA NA LEWICY I W TRZECIEJ DRODZE

Respondentom zadano pytanie dotyczące stosunku do wybranych liderów partii politycznych. Oceny można było dokonać na skali od 0 do 10, gdzie 0 oznaczało, że polityk „w ogóle się nie podoba”, a 10 – że „bardzo się podoba”. Aby klarowniej przedstawić obraz wyłaniający się z tych odpowiedzi, przedstawiliśmy je w taki sposób, że oceny od 7 do 10 potraktowaliśmy jako sygnały „podobania się”, zaś oceny od 0 do 3 jako wskaźniki, że dana osoba „nie podoba się”. Można w ten sposób zobaczyć, jak rozkładają się sympatie i antypatie do poszczególnych polityków wśród danych elektoratów (osób, które w najbliższych wyborach chcą głosować na dane partie polityczne), a także wśród wahających się lub niezamierzających brać udziału w wyborach. Może być to istotne zwłaszcza w kontekście zbliżających się wyborów prezydenckich. Oto kilka wniosków:

- **W skali całej badanej próby najkorzystniejsze oceny zanotowali Trzaskowski i Tusk (35% i 31% pozytywnych ocen wszystkich respondentów).**
- **Mateusz Morawiecki (PiS), Donald Tusk i Rafał Trzaskowski (KO), a także Sławomir Mentzen i Krzysztof Bosak (Konfederacja) mają najsilniejszą pozycję w ramach elektoratu swoich partii politycznych (ci politycy podobają się ok. 75–85% wyborców swoich partii).**
- **Nieco słabszą pozycję wśród swoich wyborców mają Jarosław Kaczyński (PiS) i Szymon Hołownia (Trzecia Droga), choć nadal największą część wyborców akceptuje tych polityków (odpowiednio 67% i 60%).** Zauważmy przy tym, że partii Szymona Hołowni nie wyrósł nikt o porównywalnej pozycji, więc nie ma z kogo wybierać.
- **Zdecydowanie słabszą pozycję mają pozostali liderzy. Władysław Kosiniak-Kamysz (Trzecia Droga) podoba się 41% wyborców swojej partii (tu jednak trzeba zaznaczyć, że wyraźnie spadły jego notowania wśród zwolenników Polski 2050, a znacznie lepszą pozycję ma teraz w elektoracie PSL – to kolejny znak, że „na dole” koalicja Trzeciej Drogi rozchodzi się w szwach).**
- **O prawdziwym kryzysie przywództwa można mówić w przypadku Nowej Lewicy (choć warto podkreślić, że z powodu ograniczeń długości wywiadu telefonicznego mogliśmy uwzględnić tylko dwa nazwiska). Włodzimierz Czarzasty wśród wyborców swojej partii notuje tylko 27%**



pozytywnych ocen (a 10% ocen negatywnych), zaś **Adrian Zandberg** – 32% (i 18% negatywnych). **Lidera Razem wciąż nie rozpoznaje 18% wyborców Nowej Lewicy.**

- **W elektoracie lewicowym zdecydowanie silniejszą pozycję ma Rafał Trzaskowski, który podoba się aż 65% lewicowych wyborców. Wyższe pozytywne oceny zanotował też Donald Tusk – 38%.** Dodatkowo wyjaśnia to wcześniej omówione przepływy wyborców Lewicy z jesieni 2023 do Koalicji Obywatelskiej: ciążą oni ku partii z bardziej wyrazistymi liderami.
- **Politycy PiS, Kaczyński i Morawiecki, mają największy elektorat negatywny – nie podobają się oni ok. 60% ogółu badanych.** Jak pokazemy niżej, są liderami rankingu polityków, których Polacy najchętniej zobaczyliby skazanych na więzienie.

Dane zebrane z wywiadów grupowych okazały się zgodne z kluczowymi ustaleniami sondażu. Mamy polityków, którzy robią wrażenie także na elektoratach o odmiennych poglądach. Przykładem takiego polityka jest Krzysztof Bosak, atrakcyjny dla wyborców PiS, PSL, Polski 2050, a nawet czasami KO i Lewicy. Krzysztof Bosak nie ukończył żadnych studiów wyższych, ale swoją erudycją i prezencją sprawia wrażenie, jakby był specjalistą, i wyborcy na fokusach potrafią się spierać o to, czy jest prawnikiem, czy inżynierem.

Wyborcy PSL dość tradycyjnie są skupieni wokół swoich liderów. Pytani o ulubionych polityków wymieniają Władysława Kosiniaka-Kamysza, Krzysztofa Hetmana i Marka Sawickiego. W przypadku tego ostatniego zauważają afirmatywnie, że nie zmienia poglądów. Za najlepszego kandydata PSL w wyborach uważają przewodniczącego partii. O innych wypowiadają się bardzo krytycznie. **Nie lubią Tuska, Trzaskowski to dla nich jedynie jego pomocnik.** Kaczyński „się skończył” i stanowi obciążenie dla PiS, a Morawiecki jest jedynie jego przybocznym. **Pozytywnie odbierany jest Bosak** (zrównoważony, popierany przez młodych, budzi szacunek). Nie jest to wyjątek, a reguła. Bosak okazuje się politykiem, którego wymieniają także uczestnicy wywiadów głosujący na PiS, Polskę 2050, a nawet na KO.

Podobnie skupieni na swoich liderach są rozmówcy z **Konfederacji**. Wprawdzie spontanicznie jako wzór polityka wskazują Andrzeja Leppera za jego bezkompromisowość i charyzmę (ostatnio popularne na TikToku zrobiły się nagrania z wypowiedziami lidera Samoobrony), zaś z obecnych lubią tylko liderów i polityczki swojej partii. To, że Anna Bryłka i Ewa Zajączkowska są wymieniane obok Bosaka i Mentzena, wskazuje, że Konfederacja szybko wyciągnęła wnioski z przekraczającego granice obozów politycznych trendu windującego w polityce młode kobiety.

*– Andrzej Lepper. Nie byłem jego fanem, ale bardzo mi się podobało, że był szczerzy i wspierał maluczkich. Był bardzo odważny, bronił swoich racji, swojego zdania.*

### **A z żyjących?**

- Krzysztof Bosak.
- *Mój też. Odstaniali pomnik Wołynia i tylko Bosak się pojawił z ważniejszych polityków. To mi się spodobało, bo to ważna część naszej historii.*
- *Mój też. Cenię plan B. Gdyby odpadł w wyborach, to sobie poradzi gdzie indziej. Bosak, Mentzen. Bosak jest wykształcony, jest inżynierem.*
- *Chyba też prawnikiem.*
- *Wydaje mi się, że inżynierem. Przemawia przez niego logika i to mi się podoba.*
- *Spokój, szacunek.*
- *Nie daje zapanować emocjom.*
- *Nie traci kontroli nad sobą.*
- *Zawsze kulturalny. Nigdy nie odmówił nikomu wspólnego zdjęcia. Uśmiechnięty, grzeczny.*
- *Na wywiadach rzadko się zastanawia, potrafi się wypowiedzieć na każdy temat.*

**Inni politycy Konfederacji?** [tu zaskoczenie: spontanicznie wymieniają kobiety, co pokazuje, że Konfederacja dobrze zrobiła, stawiając na więcej młodych kobiet w polityce]

- Anna Bryłka.
- *Bryłka świetnie mówi. Ewa Zajączkowska też.*
- [...]
- *I jeszcze spoza partii Marek Jakubiak, on jest patriotą.*
- *Podobny do Leppera. Nikt go nie bierze pod uwagę. Przedsiębiorca chcący zrobić coś dla Polski.*

### **Konfa\_Warszawa2**

Podobnie wyborcy **KO** w zasadzie nie wymieniają żadnego polityka spoza grona własnych liderów:

### **Ulubiony polityk, kto i dlaczego?**

- *Dla mnie Rafał Trzaskowski, on ma aparycję i od niego bije charyzma, jest inteligentny facet, turbomiły naprawdę i gdybym był gejem, tobym się za niego zabrał.*

### **Panie się zgadzają?**

- *Tak, i jeszcze Donald Tusk oczywiście, ja go uwielbiam. Ma wspaniałą prezencję, potrafi powiedzieć dużo, podobają mi się jego wystąpienia. Jest też przystojny i imponuje mi to, że był przewodniczącym UE i w polityce osiągnął dużo.*
- *Ja Tuska za charyzmę lubię.*
- *I jedyne, który obciachu nam nie robi za granicą.*
- *Tak, tu zgoda.*
- *Trzaskowski też dla mnie, człowiek, który ma wartości, poza tym on się naprawdę świetnie komunikuje.*
- *Tak, to prawda.*

### **KO\_Warszawa1**



Nieco bardziej skomplikowana jest sytuacja z wyborcami **Lewicy** w wywiadach grupowych w średniej wielkości mieście. Okazało się, że ich ulubionym politykiem jest Włodzimierz Czarzasty. To pokazuje, że Lewica powinna się uważniej przyjrzeć swojemu elektoratowi spoza dużych miast. Jednak te pozytywne wypowiedzi o Czarzastym nie zmieniają faktu, że ci sami wyborcy uważają, że **prezydenckim kandydatem całej koalicji powinien być Trzaskowski** oraz że **zastanawiają się nad przerzuceniem głosu na inne partie**.

Analogicznych odpowiedzi udzieliła lubelska grupa wyborców **PiS**. Ponieważ uważają, że czas Kaczyńskiego i jego otoczenia minął, zaczynają szukać w innych partiach i – tu już zaskoczenia nie ma – trafiają na **Krzysztofa Bosaka**.

**Podajcie przykład swojego ulubionego polityka?**

- *Bosak. Uważam, że facet jest konkretny, nie widziałem, żeby się denerwował. Mimo młodego wieku ma doświadczenie w polityce, może daleko zajść.*
- *Dariusz Matecki z Solidarnej Polski, jest konkretny w tym, co mówi, co robi. Podoba mi się, jak obnaża działalność tego rządu.*
- *Lubię Czarnka, ma charyzmę, jest postawny. Mimo że zdarza mu się palnąć głupotę.*
- *Krzysztof Bosak.*
- *Jan Kanthak, jest nowoczesną osobą, konkretną, dążącą do celu. Na drugim miejscu Bosak, ma zdrowe podejście, jest też merytorycznie dobrze przygotowany, z wykształcenia nie wiem, chyba jest prawnikiem.*
- *Lubię Morawieckiego, było u nas spotkanie z nim, zauroczył mnie swoją postawą.*

**PiS\_Lublin1**

To kolejne potwierdzenie, że PiS płynie na dziurawym statku i nabiera wody, a wyborcy mogą przenieść się na Konfederację, jeśli jej sternikiem będzie Bosak i jeśli unikną kontrowersyjnych wypowiedzi jak te, z których zasłynął Sławomir Mentzen. **Nie zmienia to faktu, że ewentualna koalicja PiS i Konfederacji jako całość rośnie w siłę, a jedynie zmieniają się proporcje między potencjalnymi koalicjantami.**

**Tabela 3.** Sympatie i antypatie wobec polityków

Elektoraty wg obecnych preferencji wyborczych	Sympatie i antypatie wobec poszczególnych polityków														
	Jarosław Kaczyński			Mateusz Morawiecki			Donald Tusk			Rafał Trzaskowski			Szymon Hołownia		
	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam
Prawo i Sprawiedliwość	9%	67%	0%	8%	75%	0%	95%	3%	0%	89%	4%	1%	85%	4%	0%
Koalicja Obywatelska	95%	0%	0%	93%	1%	1%	3%	79%	0%	4%	80%	0%	12%	42%	0%
Trzecia Droga	89%	0%	0%	80%	1%	0%	18%	46%	0%	15%	54%	0%	8%	60%	0%
Nowa Lewica	89%	7%	0%	77%	9%	0%	15%	38%	0%	12%	65%	0%	16%	33%	0%
Konfederacja	55%	15%	0%	55%	16%	0%	87%	2%	0%	89%	6%	3%	76%	5%	0%
Zagłosuje, ale nie wie na kogo	69%	11%	0%	54%	22%	5%	49%	17%	0%	35%	19%	1%	30%	31%	1%
Nie zagłosuje	65%	18%	0%	62%	18%	1%	53%	30%	1%	43%	35%	2%	49%	22%	1%
<b>OGÓŁEM</b>	<b>61%</b>	<b>22%</b>	<b>0%</b>	<b>58%</b>	<b>25%</b>	<b>1%</b>	<b>52%</b>	<b>31%</b>	<b>0%</b>	<b>44%</b>	<b>35%</b>	<b>1%</b>	<b>47%</b>	<b>23%</b>	<b>1%</b>

Elektoraty wg obecnych preferencji wyborczych	Władysław Kosiniak-Kamysz			Włodzimierz Czarzasty			Adrian Zandberg			Sławomir Mentzen			Krzysztof Bosak		
	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam	Nie podoba mi się (oceny 0-3)	Podoba mi się (oceny 7-10)	Nie znam
Prawo i Sprawiedliwość	58%	8%	5%	74%	0%	12%	49%	1%	37%	32%	12%	23%	26%	21%	8%
Koalicja Obywatelska	29%	21%	3%	23%	21%	5%	27%	12%	18%	75%	6%	7%	76%	6%	1%
Trzecia Droga	14%	41%	2%	30%	7%	2%	30%	3%	19%	53%	4%	14%	52%	11%	2%
Nowa Lewica	39%	15%	0%	10%	27%	12%	18%	32%	18%	80%	8%	4%	84%	8%	0%
Konfederacja	57%	2%	7%	75%	0%	16%	50%	2%	28%	3%	76%	1%	3%	84%	1%
Zagłosuje, ale nie wie na kogo	33%	16%	3%	43%	6%	21%	19%	6%	48%	40%	8%	29%	26%	18%	17%
Nie zagłosuje	40%	12%	7%	42%	10%	19%	34%	7%	35%	42%	19%	17%	41%	24%	8%
<b>OGÓŁEM</b>	<b>42%</b>	<b>14%</b>	<b>5%</b>	<b>46%</b>	<b>10%</b>	<b>13%</b>	<b>36%</b>	<b>7%</b>	<b>31%</b>	<b>45%</b>	<b>19%</b>	<b>15%</b>	<b>43%</b>	<b>24%</b>	<b>6%</b>

Widzimy także, że Szymon Hołownia jest tylko minimalnie popularniejszy (60%) w elektoracie swojej partii niż Rafał Trzaskowski (54%). Donald Tusk jest popularniejszy w elektoracie Trzeciej Drogi (46%) niż Szymon Hołownia w elektoracie KO (42%). Krzysztof Bosak jest popularniejszy w elektoracie PiS (21%, nie lubi go tylko 26%) niż Jarosław Kaczyński w elektoracie Konfederacji (15%, za to nie przepada za nim aż 55%).

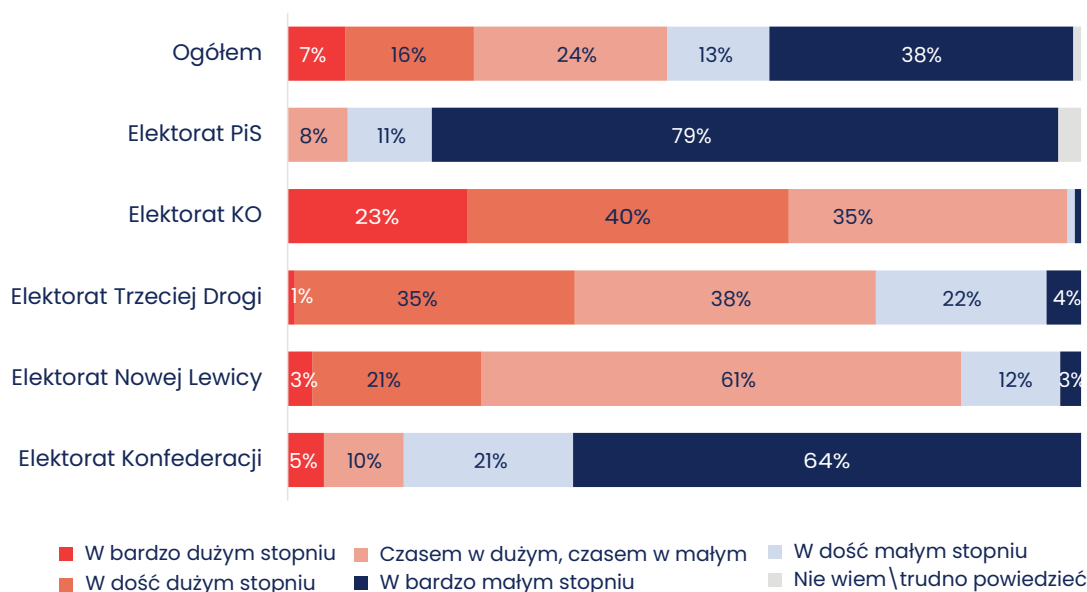
# 9

## KRYZYS IDENTYFIKACJI Z RZĄDEM

Interesowało nas zarówno to, w jakim stopniu badani utożsamiają się z działaniami rządu i jaką wystawiają mu ogólną ocenę, jak też, czy w różnych sferach życia dostrzegają pozytywne czy negatywne zmiany.

Połowa badanych (51%) w dość małym lub bardzo małym stopniu utożsamia się z programem, przekazem i działaniami rządu. Dzieje się to przede wszystkim za sprawą wyborców Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji, niezwykle krytycznych w stosunku do gabinetu sformowanego przez Donalda Tuska. To oczywiste. Ale także wśród koalicjantów Koalicji Obywatelskiej, w elektoracie Trzeciej Drogi i Nowej Lewicy nie brakuje krytycznych lub wstrzemięźliwych ocen działań rządu. W obu tych grupach odsetek osób co najwyżej w pewnych sytuacjach uważających rząd za „swój” przeważa nad odsetkiem osób identyfikujących się z obecnym gabinetem. **Wśród wyborców KO, co naturalne, przeważają oceny świadczące o poparciu, ale i tu co trzeci wyborca (35%) ma w tej sprawie wątpliwości.**

**WYKRES 8.** W jakim stopniu czuje pan(i), że obecny rząd to jest pana(i) rząd (to znaczy, utożsamia się pan(i) z jego programem, przekazem i działaniami)?



Wywiady grupowe potwierdzają ustalenia sondażu. Wyborcy PiS i Konfederacji mocno identyfikują się ze swoimi partiami, a obecny rząd uważają za siebie obcy w przeciwieństwie do rządu poprzedniego, o którego sprawczości z entuzjazmem mówili nawet wyborcy partii Bosaka. **Wyborcy koalicjantów KO z rządem utożsamiają się w stopniu małym lub średnim**, a jego działania w szkolnej skali 1–6 oceniają na „marną tróję”. **Są bardzo krytyczni**. Ogólne osiągnięcia rządu określają jako: brak szybkich zmian i wzrost cen. Wyjątek stanowią tylko wyborcy Polski 2050, wskazujący, że wahają się, czy nie przerzucić poparcia na partię Donalda Tuska. **Jedynymi wyborcami, którzy w trakcie badań fokusowych wybierali na skali mocną identyfikację z rządem (każdy z osobna, zapisując na kartkach tak, aby uniknąć presji grupy), okazali się „fanatyczni” wyborcy Koalicji Obywatelskiej** (ci, którzy twierdzili, że głosują na KO, bo to jest po prostu ich partia). To oni jako jedyny elektorat uważają, że rząd dobrze sobie poradził w trakcie powodzi itd., itp.

- *Ja głosowałam na KO, bo miałam wrażenie, że przepracowali swoje błędy, które były osiem lat temu.*
- *Ja dlatego, że chciałam przegonić PiS i uważam, że w Polsce dzisiaj nie ma nic lepszego.*
- *Ja też.*
- *Ja głosowałam na KO, bo bardzo lubię pana Rafała Trzaskowskiego.*
- *Ja go też kocham!*
- *A ja to nawet raz pana Rafała miałem okazję poznać prywatnie, jest super, naprawdę super!*
- [...]

#### **Jak oceniacie reakcję rządu na powódź?**

- *Trochę wtopa z tym, co Tusk powiedział, że nie ma się czym stresować.*
- *To była wypowiedź wyjęta z kontekstu przez jego przeciwników.*
- *Tak, on w złym kontekście tego nie powiedział, ale w ogóle powiedział, a to dało pożywkę.*
- *Narady sztabów we Wrocławiu były na żywo i to na plus, i plus za to, co Tusk powiedział, że szabrownicy będą siedzieć i w trybie natychmiastowych dostali po osiem miesięcy za kradzież 300 czy 400 zł, bo oni liczyli, że jak do 800 zł kradzież, to mandat dostaną, a nie od razu w pasiak.*
- *Tak, to bardzo dobre było.*
- *KO super wykorzystała sytuację, aby się pokazać pozytywnie, a Duda i dożynki, oni się tutaj totalnie skompromitowali.*
- *Mnie bardzo imponuje transparentność informacji, nie ma woalu na tym zaciągniętego i okazem inteligencji emocjonalnej było to, jak widziałem Tuska w T-shircie, nieogolony i widać niewyspany facet. Premier państwa w T-shircie, nieogolony i patrzę na Twittera. No wzruszenie. A tam stoi Morawiecki w lakierkach i w białej koszuli i z młotem udarowym pozuje do zdjęcia.*
- *Robi efekt.*
- *Dokładnie.*
- *Giga satysfakcja z naszego rządu.*

**KO\_Warszawa1**

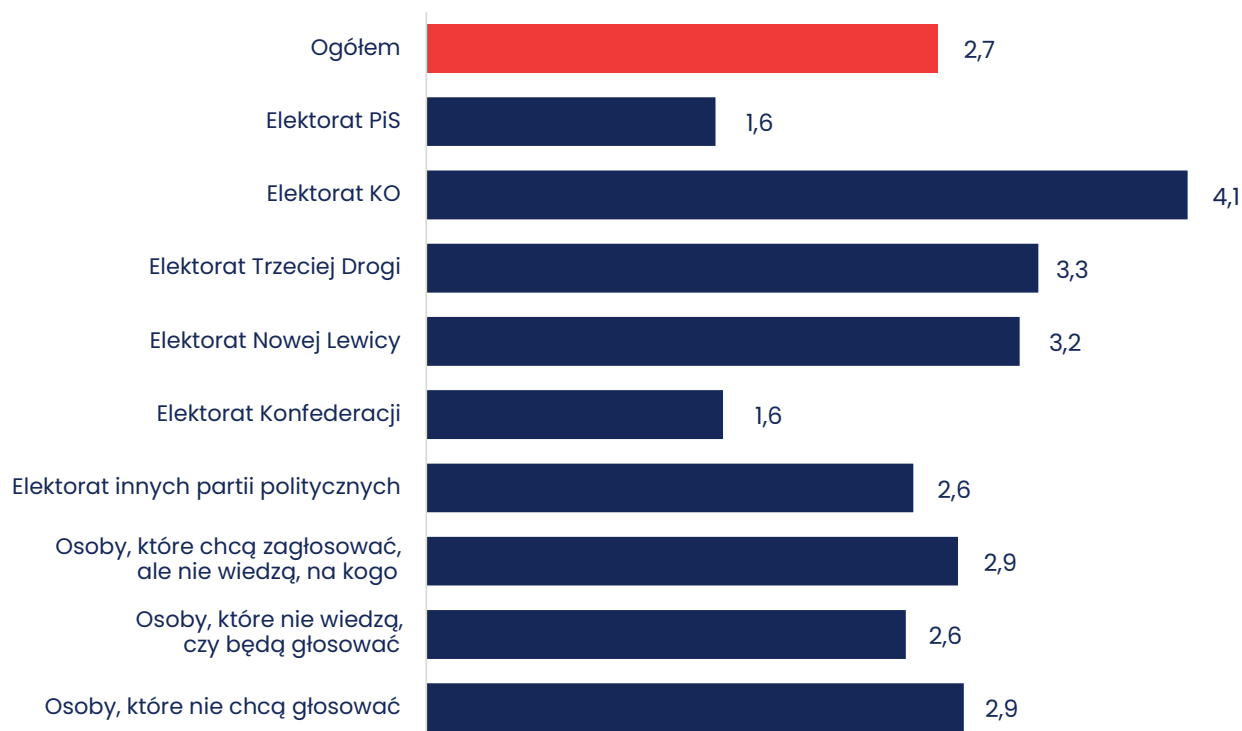
W całej badanej próbie rząd zasłużył w naszym sondażu na ocenę „dopuszczającą z plusem” (2,7) w skali szkolnej od 1 do 6. Nie dziwi, że najniższe oceny wystawili wyborcy PiS i Konfederacji (jedynka z plusem). Wyborcy ugrupowań koalicyjnych, Trzeciej Drogi i Lewicy, także byli dalecy od pochwał, przyznając solidną „tróję” (3,3 oraz 3,2). Jedynie wyborcy Koalicji Obywatelskiej wystawili ocenę dobrą (4,1). Nasi rozmówcy na wywiadach grupowych byli tylko lekko bardziej przychylni rządowi, ale generalnie wystawiali bardzo podobne noty co ankietowani.

Na przykład lubelscy wyborcy PiS dali rządowi ocenę mierną na zachętę (coś tam próbują robić, ale im nie wychodzi), doceniając jedynie zmiany w edukacji (obcięcie programu) oraz w relacjach z UE. Dość szczerze działania rządu oceniają także ciążący ku KO wyborcy TD z Włocławka, którzy postawili rządowi czwórkę (to więcej niż wyborcy KO, którzy zaufanie do rządu ocenili na 4, a jego działania po roku na 3).

- *Ja uważam, że dużo zrobili, starają się, ale mają szkodnika w postaci prezydenta i zabetonowane prawo.*
- *Bierzemy pod uwagę warunki, jakie mają, w wielu instytucjach są jeszcze ludzie powiązani z PiS.*
- *Tak, to prawda.*

**PL2050\_Włocławek1**

**WYKRES 9.** *Jaką ocenę w skali szkolnej od 1 do 6 wystawił(a)by pan(i) temu rządowi za dotychczasowe działania?*



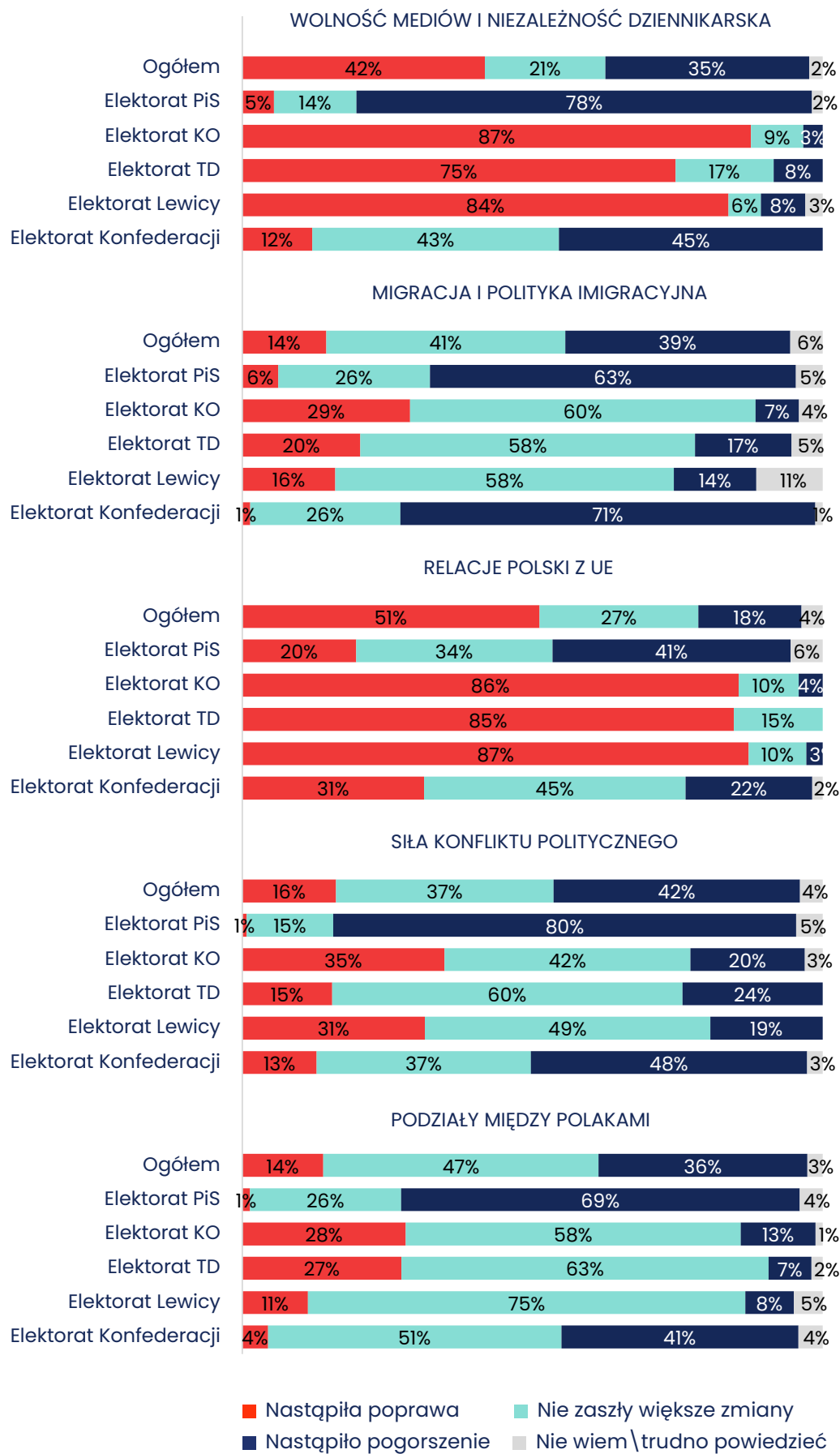
Te nie najlepsze oceny ogólne wynikają z faktu, że wielu respondentów jest przekonanych, że pomimo zmiany władzy w wielu obszarach życia nie nastąpiły pożądane zmiany na lepsze, a często stan spraw nawet się pogorszył. Oczywiście, oceny te ułożyły się według sympatii i antypatii politycznych.

- **Zdaniem większości (57%) zmiana polityczna nie przełożyła się na ich położenie ekonomiczne i poziom życia. Jednak 29% uważa, że w tej mierze sytuacja uległa pogorszeniu, a tylko 14%, że się poprawiła.**
- **Odsetek osób uważających, że zmiana u władzy negatywnie odbija się na szansach rozwojowych Polski, niemal równoważy odsetek osób oceniających tę zmianę jako korzystną dla dalszego rozwoju kraju.**
- **Krytycznie oceniono politykę migracyjną** – część osób sympatyzujących z partiami wchodzącymi w skład koalicji rządowej zarzuca Tusкови niedostateczną kontynuację głównych założeń (a nie radykalnie odmiennej praktyki!) polityki migracyjnej PiS, w Lewicy są zapewne i tacy, którym nie podoba się pozostawienie z grubsza spraw na granicy tak, jak było za czasów PiS (pushbacki).
- **Wzmocnienie pozycji Polski w relacjach z UE to jedyny obszar, w którym większość ogółu badanych widzi poprawę w stosunku do wcześniejszych lat.** Nawet część wyborców partii opozycyjnych dostrzega tu pozytywne działania obecnego rządu.

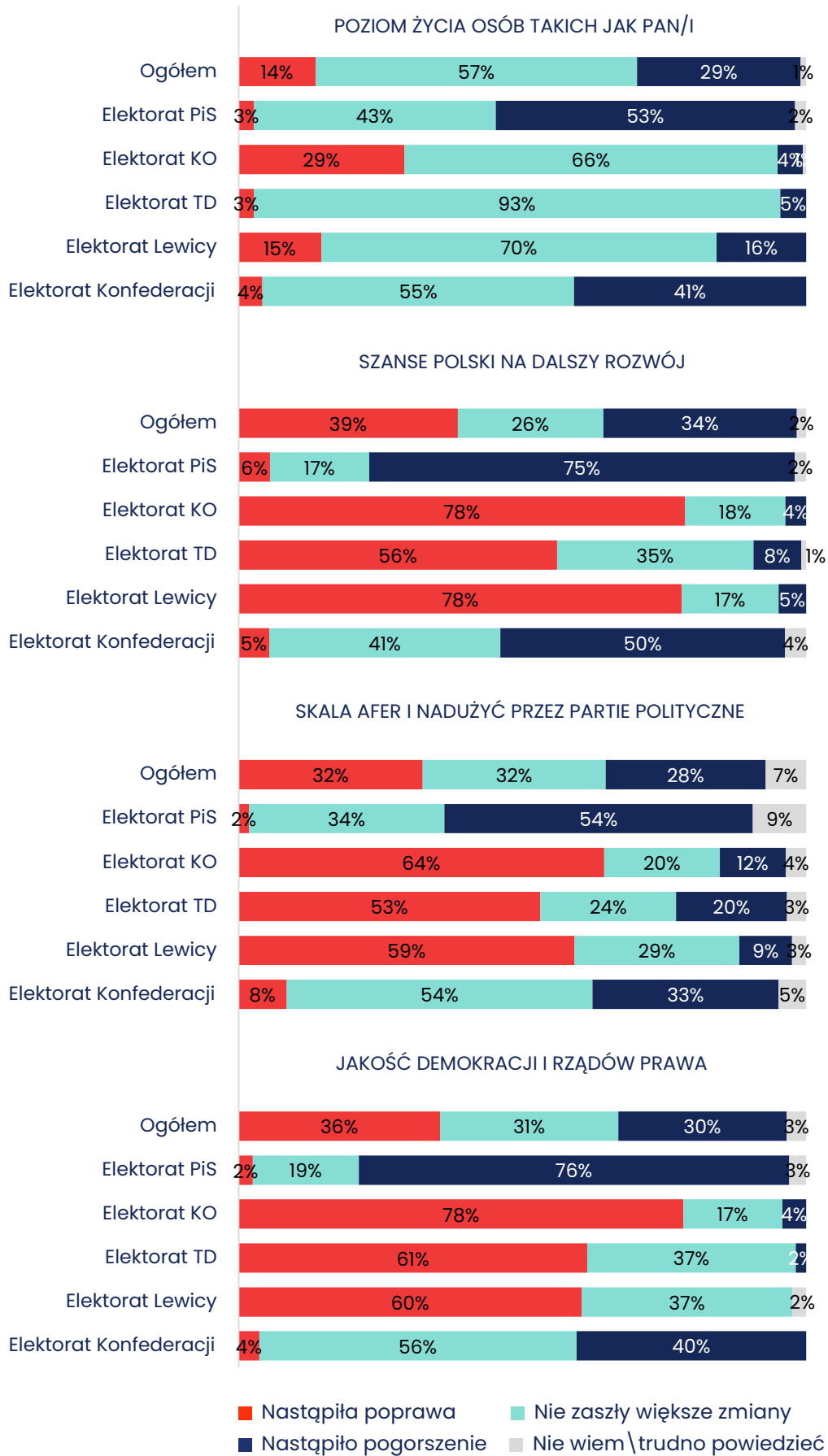
Sprawdziliśmy, które z tych obszarów najsilniej kształtują ogólną ocenę rządu. To „kształtowanie” oznacza, że z pozytywnymi ocenami prac rządu współwystępują wysokie oceny działań gabinetu Tuska na skali 1–6 i odwrotnie: z ocenami pokazującymi, że w danym obszarze nastąpiło pogorszenie, idzie w parze negatywna ocena ogólna pracy rządu. Takim pojedynczym najsilniejszym czynnikiem jest:

- W przypadku elektoratu PiS – sfera wolności mediów i niezależności dziennikarskiej;
- Wśród wyborców KO szanse Polski na dalszy rozwój;
- W elektoracie Trzeciej Drogi – relacje Polski z UE;
- Wśród sympatyków Nowej Lewicy i Konfederacji – jakość demokracji i rządów prawa.

**WYKRES 9.** Ocena szczegółowych obszarów polityki lub życia publicznego po roku rządów Donalda Tuska (cz. 1)



**Wykres 10.** Ocena szczegółowych obszarów polityki lub życia publicznego po roku rządów Donalda Tuska (cz. 2)





W pełni współgrają z tym obrazem wypowiedzi naszych rozmówców z wywiadów grupowych. I tym razem poprosiliśmy ich, aby dokonali oceny poszczególnych obszarów pracy rządu, zgodnie ze scenariuszem ankiety sondażowej.

**Poziom życia osób takich jak wy?**

- W dół.
- W dół.
- Nie zmienił się.

**Szanse rozwojowe Polski?**

- Nie ma szans! [reszta kiwa głowami na znak aprobaty]

**Skala afer, nadużyć politycznych?**

- Na razie nie ma kto ich sprawdzić.

**Jakość demokracji, rządów prawa?**

- Nie wiem.
- To tak trudno powiedzieć jednoznacznie.
- Tusk powiedział, że będzie karał łamanie konstytucji, a sam łamie.

**PSL\_Lublin2**

Nawet bardzo przychylny rządowi elektorat Polski 2050 we Włocławku fatalnie ocenił wysiłki rządu w obszarze poziomu życia obywateli.

**W jakich obszarach poprawa nastąpiła największa?**

- Rzeczy prawne, tu jest poprawa.
- Na arenie stosunków z UE.
- Wolność mediów.

**A jak rząd poradził sobie z imigracją i z polityką imigracyjną?**

- Jest poprawa, uważam, zmienili prawo w użyciu broni przede wszystkim dla żołnierzy, tych pograniczników, bo teraz żołnierze kierowani na granicę wiedzą już, że tamci atakują ich niebezpiecznymi przedmiotami.
- Przyjeżdżali przecież do nas masowo i nikt tego nie kontrolował, wizy dostawali. Szło to w ogóle bez kontroli jakiegokolwiek. Tu jest też postęp,| jest kontrola.

**A poziom życia takich osób jak wy zmienił się na lepsze, na gorsze?**

- Na lepsze, bo więcej pracujemy. [śmiech] Już nie na dwóch etatach, a na trzech.

**Ironię w tym słyszę.**

- Nic się nie zmieniło.
- Constans jest.
- A sprzątaczką w ministerstwie zarabia 7–9 tys. zł.

**PL2050\_Włocławek**

**Jak po tym roku rządów, w jakich obszarach życia nastąpiła poprawa, w jakich nic się nie zmieniło, a w jakich wręcz się pogorszyło?**

- Na pewno na plus rozliczanie poprzedników, czego wcześniej nie było, bo jedni na drugich krzyczeli, że my was rozliczymy, a nic się nie działo w ogóle.

Teraz jednak komisje powstają i wreszcie, jak poniosą konsekwencje chociażby za te respiratory za siedemdziesiąt parę milionów, to może wreszcie przestaną kraść.

[...]

#### **Imigracja i polityka imigracyjna?**

- Jeszcze nie.
- Ja nie jestem osobiście za przyjmowaniem.
- Ja też.
- I ja też.
- Również.
- Na razie jesteśmy w próżni, nie wiemy.
- Było referendum.
- Widzimy, co się dzieje chociażby we Francji, i nie chcielibyśmy tego samego, co tam jest obecnie. Dla mnie jest to logiczne.

#### **Relacje z UE?**

- No na pewno poprawili relacje. Pytanie, czy my na tym skorzystamy.

#### **Poziom życia osób takich jak wy?**

- Ciężko powiedzieć.
- I co ja mam teraz powiedzieć, ja, nauczyciel? No, dostałem podwyżkę, mała nie była, ale żebym odczuł w portfelu, to nie powiedziałbym, bo wszystko idzie w górę, a więc w moim mniemaniu nic się nie zmieniło. No może delikatnie na plus.
- Więcej zarabiamy i więcej wydajemy, przynajmniej na rachunki.
- No zgadza się.

#### **Szanse Polski na dalszy rozwój, wielkie produkty infrastrukturalne?**

- Miało być lotnisko międzynarodowe, CPK, ale spowolniło chyba, nie wiem.

#### **Lewica\_Włocławek2**

Podczas wywiadu grupowego z wyborcami Koalicji Obywatelskiej dość entuzjastycznie przebiegało recenzowanie prac nowego rządu, aż przeszło w spór o politykę migracyjną i ocenę wpływu uchodźców na poziom bezpieczeństwa:

#### **A które obszary na plus?**

- Przywracanie praworządności, to, co Bodnar zrobił, to jest chapeau bas, bo jest to naprawdę turbo ciężki obszar do ogarnięcia z turbo turbulencjami.
- I edukacja na plus też.
- Wycofanie darowizn na Kościół i nagle Rydzyk osiadł, nie ma za co sponsorować swojej telewizji.
- Rydzyk to jest taka świnią, straszna świnią.
- Poprawne relacje z UE na plus, a minus sytuacja z Ukrainą.
- Polityka imigracyjna nie bardzo się zmieniła.

#### **Polepszyło się czy pogorszyło?**

- No nie, bardzo polepszyło.
- Nielegalne wizy nareszcie zatrzymali.
- Dla ciapatych.

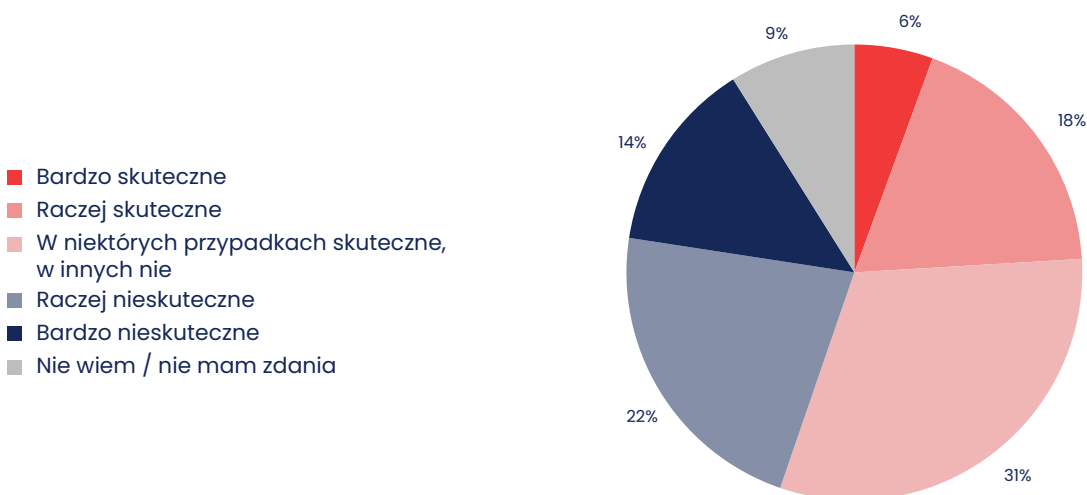
- Wolę Ukraińców niż tych z Afryki.
- Żyjemy w najbezpieczniejszym kraju UE i nie spieprzmy tego, że tak powiem.
- Tak, nie chcielibyśmy tego zepsuć.
- Nie zgadzam się z nielegalnymi imigrantami i nie chcę ich.
- Ale nie tylko oni zaczepiają, to zależy od człowieka.
- To prawda, nasi też biją i zaczepiają.
- Do każdego trzeba z szacunkiem na początku podchodzić, nie powinniśmy od razu kogoś skreślać ze względu na kolor skóry czy narodowość.
- Gdybym chciała wyemigrować i w innym kraju żyć, to z szacunku dla tego kraju nauczyłabym się jego języka i kultury i dostosowała się do tego kraju, a przyszły ukraińskie dzieci do szkoły i moje dzieci nie mogły się normalnie uczyć.

KO\_Warszawa1

# 10 KOGO POLACY WIDZĄ W WIĘZIENIU?

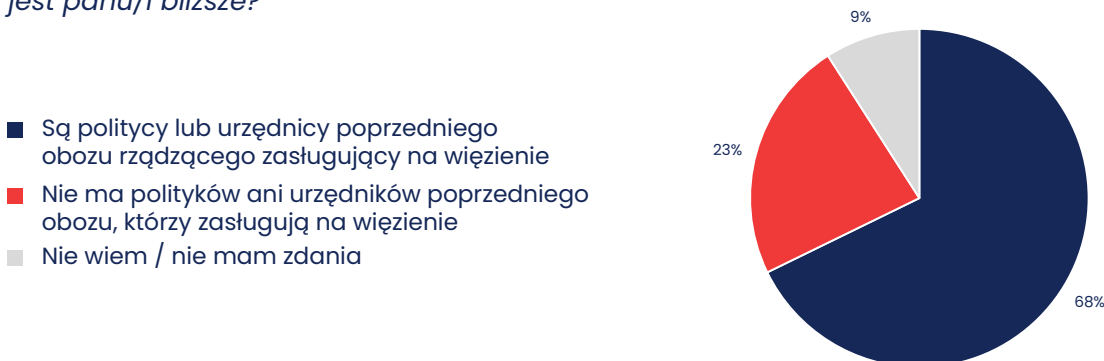
Zapowiadane od dawna wyjaśnienie afer i nadużyć ludzi poprzedniej władzy w społecznej ocenie jak na razie niespecjalnie się udaje. Tylko co czwarty badany sądzi, że dotychczasowe działania rządu były w tej mierze skuteczne. Najbardziej krytyczni są w tym względzie politycy Konfederacji.

**Wykres 11.** Jednym z deklarowanych priorytetów obecnego rządu było rozliczenie poprzednich rządów Zjednoczonej Prawicy i pociągnięcie do odpowiedzialności polityków winnych nadużyć. Jak pan/i ocenia skuteczność dotychczasowych działań obecnego rządu w tej sprawie?



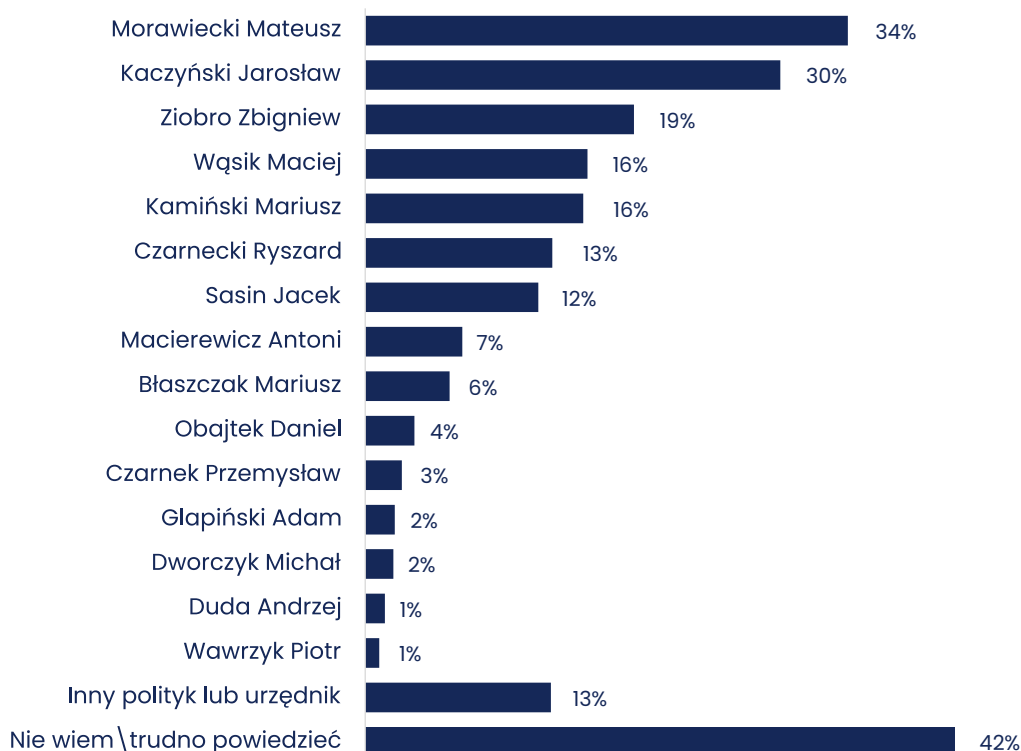
**Surowe rozliczenie poprzedniej władzy ma społeczną legitymację, 2/3 badanych uważa, że są tacy politycy lub urzędnicy poprzedniej władzy, którzy zasłużyli na więzienie. Takiego zdania jest nawet co trzeci wyborca Prawa i Sprawiedliwości!**

**WYKRES 12.** Część opinii publicznej uważa, że niektórzy politycy lub urzędnicy poprzedniego obozu rządzącego z powodu popełnionych wykroczeń powinni trafić do więzienia. Inni obywatele są przeciwnego zdania. Które stanowisko jest panu/i bliższe?



Na szczycie listy polityków zasługujących na więzienie znajdują się **Mateusz Morawiecki** i **Jarosław Kaczyński**. Często wymienia się jeszcze **Zbigniewa Ziobrę**, a także **Mariusza Kamińskiego** i **Macieja Wąsika**. Jedynym politykiem dość często wskazywanym z nazwiska przez wyborców Prawa i Sprawiedliwości jest **Ryszard Czarnecki** (16%). W pozostałych przypadkach respondenci-zwolennicy PiS nie byli w stanie podać konkretnych osób z poprzedniego obozu władzy.

**WYKRES 13.** Jeśli tak, to którzy to politycy?



Odpowiadały osoby, które zgadzały się ze zdaniem, że są politycy lub urzędnicy poprzedniego obozu rządzącego zasługujący na więzienie. **Ankieter nie odczytywał listy nazwisk, zaznaczał nazwiska wymienione przez respondenta.**

Wyniki badań jakościowych pokazują, że sprawa rozliczenia afer PiS nabrała w naszej polityce dodatkowego znaczenia. **Dla wyborców partii Donalda Tuska stała się motorem napędzającym poparcie dla jego ugrupowania i rządu, a zarazem narzędziem przegrupowania swojego elektoratu i wyłonienia twardej bazy „fanatycznych” zwolenników, którzy za możliwość obserwowania procesu rozliczania są w stanie wybaczyć, jeśli nie wszystko, to w każdym razie wiele.** Co ciekawe, to twardy elektorat Koalicji Obywatelskiej nie tylko najgłośniej nawołuje do ukarania winnych, ale też jako jedyny pozytywnie ocenia dotychczasowe dokonania rządu w tym zakresie i jest gotów przymknąć oko na niedociągnięcia w innych wymiarach. Dla liderów KO to sytuacja komfortowa. Po ośmiu latach populizmu chleba kasy państwowe są niemal puste. Rządu nie stać na kolejne drogie prezenty dla obywateli (a nawet, jak je daje – babciowe, renta wdowia – to jak pokazywaliśmy wcześniej, elektorat i tak w tym obszarze większe zasługi przypisuje PiS-owi). W dodatku odpowiada to na społeczną potrzebę ukarania winnych oraz kapitalizuje powszechną w społeczeństwie niechęć do polityki i klasy politycznej jako takiej. To dlatego aż ⅔ polskiego społeczeństwa, w tym wielu sympatyków PiS, chciałoby zobaczyć przynajmniej niektórych do niedawna rządzących w więzieniach. **Wsadzenia polityków do więzienia domagają się w trakcie wywiadów nawet wyborcy partii Jarosława Kaczyńskiego.**

***Powiedzieliście, że afery poprzedniego rządu to było przegięcie.***

***Czy są politycy poprzedniej ekipy, którzy powinni trafić do więzienia?***

- Czarniecki, jeśli to wszystko się potwierdzi.*
- Tak, on powinien iść jako pierwszy.*
- Sasin, wyborami kopertowymi doprowadził instytucje publiczne do skrajnej upadłości.*
- Działal z premedytacją.*
- Kamiński za aferę gruntową.*

***Kto jeszcze?***

- Jeśli ten Fundusz Sprawiedliwości był tak rozkradany, to się potwierdzi, to Ziobro.*
- Ziobro ma dużo za uszami, jest zbyt pewny siebie.*

**PiS\_Lubliń1**

Z omówionych wyżej powodów elektoratem, który entuzjastycznie ocenia działania na rzecz rozliczenia afer z czasów rządów PiS, są wyborcy partii Tuska i Trzaskowskiego. Cieszą się z każdego niewielkiego nawet sukcesu, życzliwie tłumaczą sobie i innym obiektywne trudności i rozumieją, że dociągnięcie spraw do końca wymaga czasu.

***Jednym z priorytetów tego rządu było rozliczenie poprzedników.***

***Jak to oceniacie?***

- Pozytywnie.*

- *Oni mają taką osobną kategorię, rozliczenia PiS, i praktycznie z tego, co widzę, to chyba wszystkie punkty ze 100 na 100 dni są w trakcie. Zajeżdźcie. Rozliczyć ich ze wszystkiego, niech oddają kasę, złodzieje!*
- *Tak, mojego komendanta też. Niech bazukę oddaje skurwysyn jeden.*
- *Ziobro dostał już pozytywną opinię lekarza, ja to popieram jak najbardziej i uważam, że jest to największy z plusów dotychczasowego rządu. Widzę tu konsekwencję.*
- *Oni rządzą osiem lat, więc na rozliczenie tego też potrzeba czasu.*
- *Zanim te głosy sygnalistów zostaną przerobione na jakąś prawdę, możemy się spodziewać nie miesiąca, a lat, jak to ma być zrobione dobrze. Mi się nigdzie nie spieszy. Ja mogę poczekać.*
- *I nie wolno odpuszczać!*
- *Tak, nie wolno.*

#### **KO\_Warszawa1**

Mniej zadowoleni są wyborcy pozostałych partii koalicji rządowej. Są zwolennikami szybkiego rozliczenia wszystkich afer PiS. Albo oczekują niemożliwego, tzn. osądzenia i skazania winnych w ciągu roku, maksymalnie dwóch, albo zupełnie nie wierzą, że to się kiedykolwiek wydarzy.

*Czy was to rusza? Czy uważacie, że to nadmuchane?*

- *Wszystko to powinno być rozliczone.*
- *Na razie są kozły ofiarne, mówią źle, ale nikt nie został postawiony przed sąd. Czy ktoś za wybory kopertowe poszedł siedzieć?*
- *Po Szumowskim ślad zaginął.*

#### **Czyli wam chodzi o to, żeby jak najszybciej ich rozliczyć?**

- *Tak.*
- *Po to są komisje w sejmie, ciasteczko, kawka, tak jak my tu siedzimy. Robią przestuchanie Kaczyńskiego, a on odpowiada: nie powiem, robi sobie z nich jaja.*

[...]

- *Cała ta komisja, która powstała za rządów Tuska, nie wyjaśniła żadnej sprawy do końca. Cała sprawa tych wiz, ponad 300 tysięcy. A prezydent wyjaśnił, że 60 tysięcy z tego to były na zaproszenie przedsiębiorców, tylko nie przyjechali do pracy, bo nie przyjechali.*

#### **PSL\_Lublin2**

- *Już hasło było „Rozliczymy i puścimy w skarpetkach” i teraz towarzysze z PZPR są multimilionerami, i mają olbrzymie przedsiębiorstwa, i Włocławek cały mogliby sobie kupić. Dla przykładu, uważam, powinni kilku rozliczyć i dla przykładu posadzić. Jak my zdefraudujemy, my tutaj 100 tysięcy złotych, to idziemy na trzy lata do więzienia.*
- *Rozliczenie na morale dobrze by zrobiło.*
- *Pegasus podsłuchiwał wszystkich obywateli.*
- *Samych siebie podsłuchiwali, tak się rozpędzili.*

**Macie kandydatów do więzienia?**

- Ziobro.
- Wąsik.
- Kamiński.

**PL2050\_Włocławek**

Wsadzanie polityków do więzień wcale nie satysfakcjonuje jak zwykle pragmatycznych wyborców PSL, którzy uważają, że społeczna korzyść z tego będzie znikoma.

**Czy są tacy politycy poprzedniego obozu, którzy zasługują na więzienie?**

- Nie.
- Powinni, ale trzeba im to udowodnić, postawić zarzuty, a nie tylko rozmawiać.

**Nie ma takiej osoby, co do której uważacie, że powinien...?**

- Czarnecki.
- Ale więzienie to średnio by mnie usatysfakcjonowało, oddaj kasę, człowieku.
- Sasin.
- Ale on tego nie wziął do kieszeni.
- Tylko 800 milionów zmarnował.
- Niech oddaje albo chociaż odpracuje to gdzieś.

**PSL\_Lublin2**

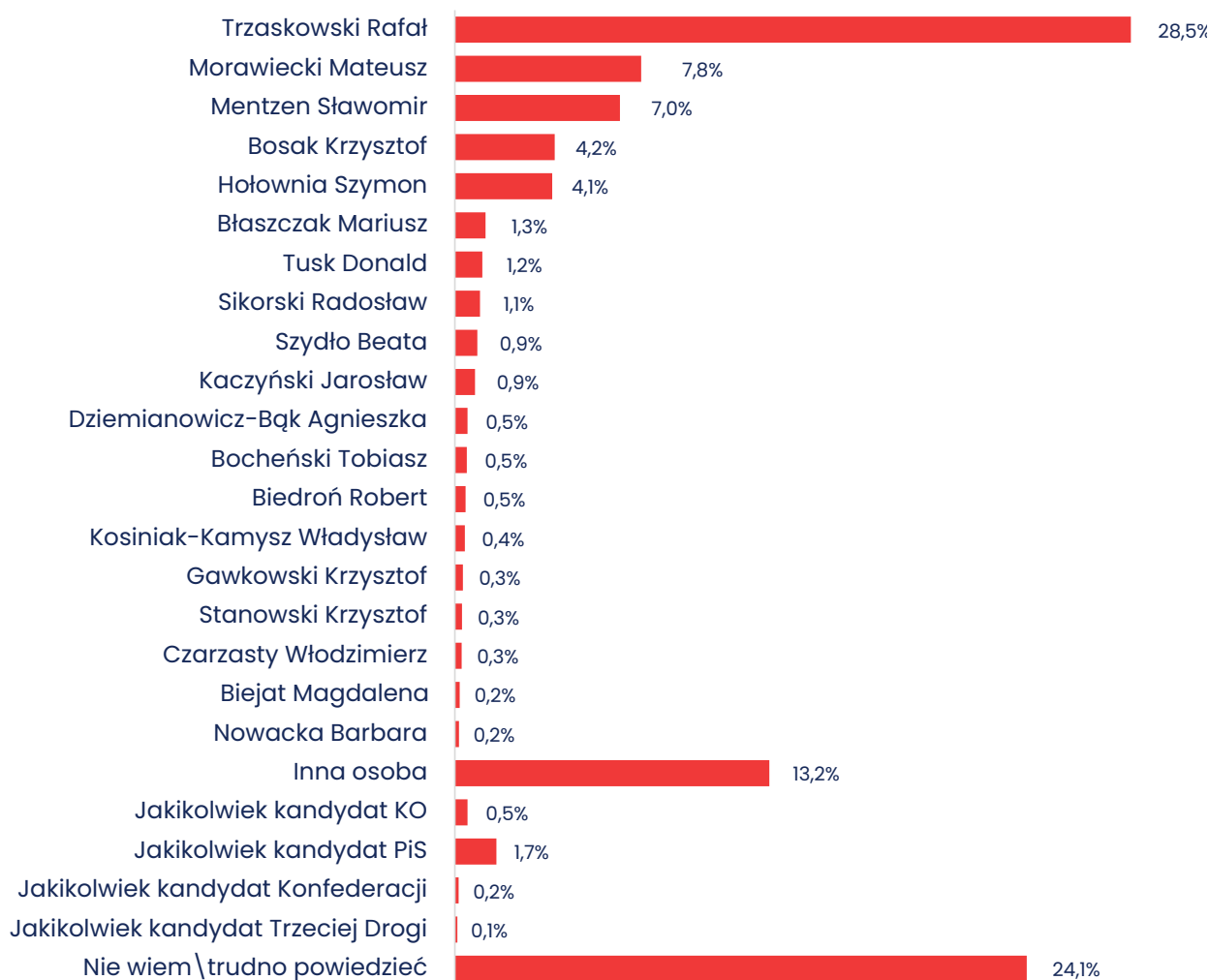
# 11 TRZASKOWSKI NA AUTOSTRADZIE DO PREZYDENTURY

Jak dotąd start w wyborach prezydenckich zapowiedział jedynie lider Konfederacji, Sławomir Mentzen. W przypadku pozostałych osób można mówić tylko o spekulacjach. Postanowiliśmy więc zapytać badanych o to, kto ich zdaniem powinien zostać prezydentem Polski, i posłuchać, jakie wymienią nazwiska, bez odczytywania ich z listy. Tak jak w poprzednim rozdziale, **spontaniczne odpowiedzi mają znacznie większe znaczenie niż zaznaczanie nazwisk w kafeterii sondażu.**

Jedynym politykiem, którego wymieniło więcej niż 10% badanych (a dokładnie aż trzy razy tyle!), był Rafał Trzaskowski, prawdopodobny kandydat Koalicji Obywatelskiej. Jego nazwisko wskazało aż 72% sympatyków KO oraz 63% wyborców Nowej Lewicy. W samym elektoracie Trzeciej Drogi obecny prezydent Warszawy przegrał jedynie nieznacznie z Szymonem Hołownią (28% wskazań, a marszałek Sejmu 31%). **Trzaskowski deklasuje wszystkich potencjalnych konkurentów.**



**WYKRES 14.** Kto pana/i zdaniem powinien zostać kolejnym prezydentem Polski?  
 Proszę podać jedno nazwisko. Ankieter nie odczytywał listy nazwisk, zaznaczał nazwiska wymienione przez respondenta.



Zaprosiliśmy respondentów do określenia, na kogo zagłosowaliby w drugiej turze wyborów, gdyby dostał się do niej Rafał Trzaskowski lub poszczególni inni kandydaci, czasem wskazani z nazwiska, a czasem jedynie z afiliacji partyjnej lub innych cech.

Z tej symulacji wynika, że największe szanse w rywalizacji z Rafałem Trzaskowskim miałby kandydat PiS (o ile nie będzie to Tobiasz Bocheński). Scenariusz naszej ankiety był już i tak rekordowo długi jak na badania telefoniczne (średnio 20 minut), więc nie mogliśmy zapytać o wszystkich potencjalnych kandydatów pojawiających się na giełdzie. Analiza wyników tego badania pozwala jednak przypuszczać, że jeśli zamiast Bocheńskiego w miejsce „kandydat PiS” wstawimy dowolne nazwisko kojarzące się z aferami ostatnich ośmiu lat (Morawiecki – drugie miejsce w rankingu „kto za kraty”, Błaszczak, czyli „ten od rakiety”), efekt będzie porównywalny lub jeszcze gorszy. Dla wyborców spoza twardego elektoratu PiS lepszy byłby kandydat pokoleniowo bliższy komuś takiemu jak Kacper Płażyński, ale czy zaakceptowałby go starszy elektorat samej partii?

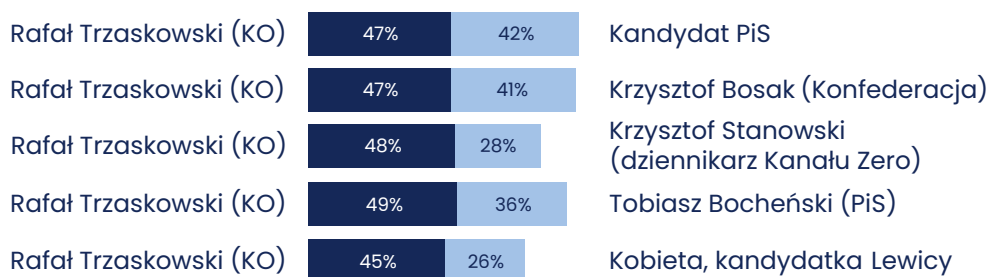
Innym poważnym konkurentem dla Trzaskowskiego obok „kandydata PiS” (tak długo, jak pozostanie anonimowy) byłby Krzysztof Bosak. W obu tych wariantach konkurenci Trzaskowskiego mogliby liczyć na ponad 40% głosów i przegrywaliby z potencjalnym kandydatem KO tylko o kilka punktów procentowych. Z Krzysztofem Bosakiem jest jednak ten problem, że chociaż – jak pokazywaliśmy w wielu miejscach raportu – poza elektoratem Konfederacji wyprzedza Mentzena o dwie długości, to tego ostatniego partia błędnie wybrała na swojego kandydata.

Zaskakująco wiele głosów otrzymał Krzysztof Stanowski, nazwisko, które pojawiło się na przedwyborczej giełdzie, osoba spoza świata polityki, ale ciesząca się wysoką rozpoznawalnością. Youtubera z Kanału Zero wskazało 28% badanych, mógłby on liczyć przede wszystkim na głosy wyborców PiS i Konfederacji, zwłaszcza młodszych, przed 50. rokiem życia. Taki wynik nie mówi nam nic o tym, czy Stanowski będzie chciał startować, czy raczej będzie wolał być „kandydatem na kandydata”, ale **pokazuje, że jest jeszcze w tych wyborach potencjał na pojawienie się „gamechangera”, takiego, jakim 10 lat temu był Paweł Kukiz.** Nieoczekiwany kandydat antyestablishmentowy raczej z prawej niż lewej strony może w pierwszej turze przyciągnąć do urn ludzi, którzy dotąd nie myśleli o tym, aby iść na wybory. Tak jak w 2005, w drugiej turze taki elektorat przypadłby raczej kandydatowi PiS. Ale to już obszar daleko wykraczający poza możliwy zakres badań.

Spośród rozpatrywanych przez nas opcji **najmniejsze szanse przeciwko Trzaskowskiemu miałyby kobieta – kandydatka Lewicy.** Mając do wyboru taką parę, potencjalnego kandydata KO poparłoby nawet 34% wyborców Konfederacji (kandydatkę Lewicy wskazało 16% z nich).

Wszystko to prowadzi do wniosku, że na osiem miesięcy przed wyborami prezydenckimi na razie najsilniejszą pozycję zajmuje Rafał Trzaskowski, ale nie bez szans jest kandydat PiS, a – o ile w ogóle by wystartował i wszedł do drugiej tury – także **Krzysztof Bosak.** Na razie jednak Trzaskowski nie ma z kim przegrać, poza sobą samym.

**WYKRES 15.** Na kogo oddałby/aby pan/i głos w drugiej turze wyborów prezydenckich, gdyby weszły do niej następujące osoby:



Na wykresie przedstawiono odsetek wskazań na każdego kandydata w parze. Pozostały odsetek to odpowiedzi „Nie wziąłbym/ęłabym udziału w wyborach”, „Nie wiem, na kogo bym zagłosował/a” oraz „Oddałbym/abym nieważny głos”.

## NOTA METODOLOGICZNA

Sondaż na reprezentatywnej próbie N=1000 metodą telefoniczną (CATI) przeprowadziła pracownia Ipsos w dniach 10–18 września 2024 roku. Zauważmy, że ostatnie wywiady były prowadzone w momencie, kiedy w Polsce trwała powódź, co jednak nie miało żadnego wpływu na wyniki dotyczące ogólnego nastroju społecznego czy ocenę pracy rządu (brak różnic między odpowiedziami z początku i końca okresu realizacji próby). Fokusy z elektoratami wszystkich partii przeprowadzono w dniach 24–26 września w Warszawie, Lublinie i Włocławku.

### Lublin

- sześć osób mieszkających w Lublinie i głosujących w ostatnich wyborach na PiS (po trzy osoby w wieku 30–45 i 65+; po równo kobiety i mężczyźni)
- sześć osób mieszkających na wsi (ale nie w bezpośrednim sąsiedztwie Lublina; w tym przynajmniej dwie to rolnicy mężczyźni), popierających PSL, po równo osoby w wieku 30–45 i 60+)

### Warszawa

- sześć osób głosujących na Koalicję Obywatelską (wiek 25–45 lat, zarówno kobiet, jak i mężczyzn)
- wyborcy Konfederacji (w wieku 25–40 lat; 1–2 kobiety; pozostali mężczyźni)

### Włocławek

- sześć osób popierających Polskę 2050 i Hołownię (25–45 lat, zarówno kobiet, jak i mężczyzn)
- sześć osób głosujących na Lewicę (1–2 mężczyzn, pozostałe kobiety; wiek 25–40 lat)

Badania zostały zrealizowane przez Instytut Krytyki Politycznej dzięki wsparciu warszawskiego Przedstawicielstwa Fundacji im Friedricha Eberta. Z tych środków opłaciliśmy koordynację badań, realizację sondażu oraz realizację fokusów z wyborcami partii prawicowych. Dodatkowe wsparcie warszawskiego Przedstawicielstwa Fundacji Heinricha Bölla umożliwiło realizację fokusów z wyborcami partii wchodzących w skład koalicji rządowej.